20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 268.

Kraków, niedziela 17 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Jak długo potrwa wojna?

Pytanie, które sobie zadaje cały świat.

Kraków, 16 listopada.

Na początku wojny światowej optymiści i pesymiści toczyli zacięte spory na temat rozmiarów czasu trwania wojny. Jedni chcieli załatwić się z przeciwnikami w ciągu kilku tygodni, podczas gdy drudzy w zamyśleniu wstrząsali głowami i mówili o bardzo długiej wojnie, o wojnie, która, być może, potrwa całe dziesięć lat. **W rzeczywistości ani jedni, ani drudzy nie mieli racji,** prawda leżała, jak to się często zdarza, pośrodku.

Także i obecnie **rozpoczęło się rozwiązywanie zagadek o przypuszczalnej długości wojny** i analogje do wojny światowej znowu przypomniały się, aczkolwiek **wojna światowa — jak to zobaczono — w żadnym wypadku nie może stanowić miary dla obecnej wojny, która przebiega na zupełnie innych zasadach.**

Jak długo potrwa wojna?

To pytanie zapewne stawia sobie tysiące ludzi i codziennie wiele tysięcy razy, ale

nikt nie jest w stanie udzielić na nie odpowiedzi.

Pytanie to stawiane jest równie dobrze w Anglji i Francji, jak w Niemczech, Szwecji, Italji i Rumunji. Ta serja nie ogranicza się wcale do samej Europy, lecz w międzyczasie obiegła kilkakrotnie cały świat. Zarówno w Ameryce, jak i w Japonji każdy człowiek głowi się nad tem pytaniem, podobnie, jak i u nas w Europie, która znowu musiała stać się teatrem tej wojny i nie może dojść do trwałego spokoju i realnej odbudowy.

Na pytanie, jak długo potrwa wojna, różne narody odpowiadają w różny sposób.

Obywatelom państw prowadzących wojnę inne myśli krążą po głowie, niż obywatelom państw, które wojna narazie oszczędziła, względnie o które, jak np. o Szwecję, otarła się tylko.

W Anglji pytanie to posiada inny ciężar, niż w Niemczech, którym we wszystkich walkach i bitwach tej wojny przypadało zwycięstwo. Brytyjczyk, który w ciągu wojny, skutkiem błędów i niepowodzeń, stał się sceptycznym i nieufnym,

liczy się według starego zwyczaju z czasom.

Wierzy on, że czas ten pomoże mu według starego przysłowia „przyjdzie czas — przyjdzie rada". Brytyjczyk, jako część dotychczas ulegająca w tej wojnie, życzy sobie naturalnie, aby wojna jeszcze rozszerzyła się i w ten sposób dała mu jeszcze raz pewną szansę nadrobienia straconego terenu. Z myślami o możliwie najdłuższej wojnie wiąże się także nadzieja na osłabienie niemieckich ataków. Fakt, iż w obecnych warunkach spekulacja ta może się okazać błędną, nie przemawia mu do przekonania, aczkolwiek po wielu złych doświadczeniach w tej wojnie, powinien stać się rozważniejszym. Jest on **jak dłużnik, który przesuwa termin wyrównania rachunku, przedstawionego przez wierzyciela w nadziei na jakiś spadek.** Brytyjczyk ma więc interes w kalkulowaniu na długi czas trwania wojny.

W zupełnie przeciwnej sytuacji znajduje się Niemiec,

który jako aktywista, podjął walkę z kilkoma zaciętymi przeciwnikami. Dotychczas posiada on same sukcesy, jest zwycięzcą i jako taki zmierza do skrócenia całego postępowania. Ustanowił on sobie jako cel nowe ukształtowanie Europy i chce wykazać swoje uzdolnienia nietylko jako wojownik, ale także jako twórca nowego porządku.

Mimo to **nie pozostaje on wobec przyszłych wydarzeń bezkrytycznym i nie pozbywa się sceptycyzmu.** Ponieważ jednak dotychczas był on zwycięzcą, przeto jego sceptycyzm nie jest natury destrukcyjnej, ale konstruktywnej. On, który jako silniejszy umiał w walce przeciw Anglji stworzyć sobie lepszą pozycję, której początkowo nie posiadał, stwarza oczywiście dalej sięgające plany, niż **jego nieprzyjaciel, zmuszony w swem trudnem położeniu troszczenia się drobiazgami zaopatrzenia swej, niemal ze wszystkich stron otoczonej wyspy.** Aczkolwiek Niemiec, dzięki swej pozycji jako silniejszy nie ma potrzeby obawiać się czasu, to jednak **szuka krótszej drogi,** podczas gdy Brytyjczyk w swem niekorzystnem położeniu

musi korzystać z kosztownych i długotrwałych dróg okrężnych.

Według współczesnej mentalności Anglika jest zrozumiałem, że Churchill w swej ostatniej mowie w Izbie Gmin, nie nastawionej wcale na optymistyczny ton, **poruszył problem długotrwałości wojny.** Według jego zapatrywania naród brytyjski **stoi przed wielkiemi jeszcze trudami w najbliższych latach.** Wojna przeciwko Anglji będzie przez Niemcy prowadzona nietylko z powietrza, ale **także od strony morza.** Jeszcze większem od niebezpieczeństwa grożącego z powietrza, ma być **niebezpieczeństwo, które grozi Anglji od strony morza.**

Churchill myślał tutaj o niemieckich łodziach podwodnych, które stwarzają angielskiej flocie handlowej wiele trudności.

Churchill nie umniejsza wcale znaczenia niemieckiego przeciwnika.

Nietylko przypuszcza on, ale jest przekonany o tem, że Hitler powiększa swoją flotę łodzi podwodnych, aby użyć jej przeciwko Anglji.

W niemieckich zakładach — oświadczył premjer angielski — panuje żywy ruch i

produkcja niemieckich łodzi podwodnych przybiera na rozmiarach.

Z tej to strony widzi Churchill niebezpieczeństwo dla Anglji, **i w związku z tem poruszył on problem długotrwałości wojny.** Według jego zapatrywania także i lata 1942 i 1943 będą pełne niebezpieczeństw dla Anglji, zarówno z uwagi na niemieckie lotnictwo, jak i, w większym może jeszcze stopniu, z uwagi na niemieckie łodzie podwodne, których siły wydaje się on obawiać.

Mówiąc o latach 1942 i 1943 przewiduje on, że do tego czasu Anglja będzie się skutecznie broniła.

Przebieg dotychczasowej wojny, mówi jednak przeciwko tym przewidywaniom.

Nawet jeśli weźmie się pod uwagę zaciętość Anglików, musi się dojść do wniosku, że katastrofa, czekająca wyspę angielską, jest nie do uniknięcia, a z cudami nie można się liczyć w obecnej wojnie.

Jak długo zatem potrwa wojna?

Czy mamy się liczyć z miesiącami czy z latami, czy też mogą nastąpić jakieś niespodzianki, które nie pozostaną bez wpływu na długość trwania wojny?

Wojna błyskawiczna wcale nie utknęła, nastąpiła tylko pewna pauza dla nabrania oddechu, podobnie, jak przed nagle przeprowadzona niemiecką ofensywą na Północy i na Zachodzie. **Stan ten nie wyklucza niespodzianek, przeciwnie, przygotowuje je i pomaga do dojrzenia ostatecznej decyzji.** Hitler w swej ostatniej mowie odrzucił możliwość wszelkiego kompromisu. **Można być pewnym, że posiada on daleko sięgające plany, aby możliwie najszybciej zakończyć obecną wojnę.** Nie jest on człowiekiem, który zwleka i jeśli zgodził się na rzekomą pauzę dla nabrania oddechu, to napewno zużyje ją na jakieś przygotowania, które dla dalszego przebiegu wojny będą decydujące.

Wizyta Mołotowa w Berlinie i rozmowy, przeprowadzone między obydwoma mężami stanu, wprawiły znowu cały świat w naprężenie i skłaniają do oczekiwania z tem większem zainteresowaniem przyszłych wydarzeń. Jedno jest w każdym razie pewnem: Anglja po wizycie Mołotowa w Berlinie nie będzie mogła liczyć na to, że czynnik rosyjski pomoże jej w obecnej sytuacji.

Być może, że moment ten odegra wielką rolę, może nawet decydującą w sprawie długotrwałości obecnej wojny.

Obserwator.

Suner przyjeżdża do Niemiec.

Berlin, 16 listopada. **Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa uda się wkrótce hiszpański minister S. Z. Serrano Suner do Berlina,** celem **przeprowadzenia konferencji politycznej.**

Demobilizacja rumuńskich sił zbrojnych.

(=) **Bukareszt,** 16 listopada. Na mocy ustawy, podpisanej przez szefa rządu generała Antonescu jeszcze przed jego wyjazdem do Rzymu, a obecnie ogłoszonej, **zostały zdemobilizowane wszystkie rumuńskie siły zbrojne na lądzie, na wodzie i w powietrzu. Demobilizacja rozpoczęła się 15 listopada.**

Ministerstwo obrony kraju upoważnione jest jednak w przyszłości w koniecznych wypadkach, powoływać do szeregów rezerwistów i dokonywać rekwizycji.

Zatonięcie 2 brytyjskich parowców.

(=) **Nowy Jork,** 16 listopada. Urząd rejestrowy żeglugi morskiej komunikuje o zatonięciu brytyjskiego parowca towarowego „Dallas City", pojemności 4.952 ton, koło wybrzeża angielskiego. Komunikat nie podaje, czy parowiec ten został zatopiony przez samolot, czy też przez okręt wojenny.

Ponadto komunikują, że angielski parowiec towarowy „Hauxley", pojemności 1.595 ton, został zatopiony przed trzema tygodniami wskutek ataku torpedówek na pewien transport, konwojowany na morzu Północnem.

Z wizyty Mołotowa w Berlinie.





Wydarzeniem, które zainteresowało cały świat, była dwudniowa wizyta przewodniczącego rady komisarzy ludowych Z. S. R. R. i komisarza dla spraw zagranicznych Mołotowa w Berlinie. Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia z tej wizyty. Na lewo widzimy jak Mołotow przechodzi przed frontem kompanji honorowej w otoczeniu ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa i gen. feldmarszałka Keitela, na prawo zaś fragment rozmowy Mołotowa (pośrodku) z von Ribbentropem (na prawo).

Miljardowy program celem zmniejszenia bezrobocia we Francji.

(=) **Paryż,** 16 listopada. **Generalny sekretarz robót publicznych na okręg paryski Giraud złożył wobec przedstawicieli paryskiej prasy szereg wyjaśnień na temat zużycia kwoty 7 miljardów franków postawionych do dyspozycji miastu Paryżowi na cele zmniejszenia bezrobocia.**

Według tych wyjaśnień rozdział miljardowych kredytów przedstawia się mniej więcej następująco: 1½ miljarda na budowę placów sportowych i boisk, 300 miljonów na poprawę kanalizacji, 500 miljonów na wodociągi, 700 miljonów na instalacje centralnego ogrzewania, 15 miljonów na szpitale i szkoły, 300 miljonów na poprawę wywozu śmieci, 100 miljonów na naprawę dróg, 150 miljonów na rozbudowę portu w Paryżu i kanalizację rzeki Yonne, 300 miljonów na rozbudowę kolei podziemnej, 100 miljonów na budowę linji Trollyebussowych, 200 miljonów na budowę elektrowni, 300 miljonów na budowę gazowni, 500 miljonów na naprawy architektoniczne, 100 miljonów na upiększenie promenad, 300 mljonów na zasiłki dla wyjątkowej nędzy, 150 miljonów na konieczne prace przy paryskim dworcu Montparnasse, 350 miljonów na stworzenie wielkich błoń, 1 miljard w formie pożyczek dla paryskich właścicieli domów na remont nieruchomości.

Władze spodziewają się, że wszystkie te prace przyczynią się w sposób istotny do zmniejszenia bezrobocia w Paryżu. Według obliczeń **w Paryżu jest conajmniej 500.000 osób bez pracy.**

Przy tej sposobności zwracają uwagę, że z tego rodzaju akcją, jaka została zapoczątkowana w Niemczech w r. 1933 może dać wielkie korzyści, ponieważ wywrze ona dodatni wpływ na inne gałęzie gospodarstwa. Dotychczas zatrudniono przy tych pracach w Paryżu nowych 11.000 robotników. Istnieje nadzieja, że w najbliższym czasie uda się zatrudnić dalszych 40.000 robotników.

Wkońcu wskazują tu na fakt, że **pomiędzy władzami niemieckiemi i francuskiemi panuje ścisła współpraca w dziedzinie transportowej** i że oprócz wymienionych robót w mieście Paryżu, podjęte będą, zwłaszcza w okupowanej części Francji, wielkie roboty przy odbudowie mostów, szos i kolei, które przyczynią się zdecydowanie do zmniejszenia bezrobocia.

Po wizycie Mołotowa

(Od naszego stałego sprawozdawcy berlińskiego)

Po dwóch pracowitych dniach komisarz spraw zagranicznych Mołotow opuścił stolicę Rzeszy. Na uroczyście udekorowanym peronie dworca ahalckiego zgromadziło się wiele czołowych osobistości rządu niemieckiego, partji narodowo-socjalistycznej, niemieckich sił zbrojnych, a także kilku reprezentantów dyplomatycznych, celem pożegnania przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Związku Republik Sowieckich. Na twarzach obecnych i to zarówno ze strony niemieckiej, jak i sowieckiej, malował się **wyraz zadowolenia**, a fakt ten potwierdza jeszcze wrażenie odniesione z rozmów odbytych po długim okresie osobistych spotkań.

Przed odjazdem pociągu minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop **rozmawiał jeszcze w dość ożywionym tonie z komisarzem spraw zagranicznych Mołotowem.** Następnie pociąg ruszył powoli w drogę, uwożąc do Moskwy pana Mołotowa i towarzyszące mu osoby.

Jeżeli już te zewnętrzne ramy stanowiły potwierdzenie i dowód widocznie dość pomyślnego przebiegu rozmów, to pomimo szczupłości treści komunikatu końcowego można wnioskować, że **wizyta Mołotowa w Berlinie nietylko pogłębiła pełne zaufania porozumienie pomiędzy Niemcami i Rosją, ale także stanowić będzie prawdopodobnie fazę wstępną do bardziej konkretnych rezultatów.** Analizując to wydarzenie polityczne należy stale pamiętać o nowej taktyce dyplomatycznej mocarstw osi, która w rozmowach w cztery oczy i w lakonicznych komunikatach daje najlepszy **dowód doniosłości i wagi dyplomatycznych rokowań i rozmów.** Przy tej sposobności należy sobie przypomnieć, że właśnie po tego rodzaju lakonicznych komunikatach następują bardzo doniosłe fakty i że zdanie, iż „wymiana poglądów odbywała się w atmosferze wzajemnego zaufania i doprowadziła do obustronnego porozumienia we wszystkich ważnych kwestjach, interesujących Niemcy i Z. S. R. R." **wskazuje nietylko na globalny charakter rozmów, ale świadczy również o daleko idącej zgodności wzajemnych interesów politycznych.**

W tych warunkach próba analizy szczegółów rozmów nie wydaje się nawet konieczna. Przy tego rodzaju rokowaniach, w których bierze udział i decyduje o politycznej stronie wypadków tylko całkiem szczupłe zaufane koło, byłoby bezcelowem gubieniem się w domysłach, gdyby chciało się odgadnąć istotne jądro dyskusyj. **Decydującą rolę w tym wypadku gra raczej pewne odczucie.** Również wyraz twarzy uczestników tego rodzaju rozmów może nieraz więcej powiedzieć, niżby to zdołały zdradzić słowa. A to odczucie mówi także dzisiaj nawet Anglikom, jak to stwierdzają doniesienia z Londynu, że **w angielskich kołach politycznych i dyplomatycznych przeważa przygnębiające wrażenie, jakie odczuwa każdy spaźniający się, rozczarowany i oczekujący na klęskę.** Rozmowy berlińskie przypominają Anglji jej wielkie fiasko z r. 1939 nietylko dlatego, że Mołotow wyjechał do Berlina wbrew wszelkim oczekiwaniom, ale dlatego, **ponieważ Anglja w ostatnim czasie czyniła sobie wiele złudzeń odnośnie do swoich stosunków z Rosją So-** Okoliczność ta powiększa oczywiście jeszcze gotowy do wielu obietnic wobec zagranicy, ale zagranica mało sobie ceni wartość tych obietnic.

Tak więc nawet w Anglji zatacza coraz szersze kręgi przypuszczenie, że stanie się coś, co będzie miało wcale nieprzyjemne następstwa. **Jak to „coś" będzie naprawdę wyglądało, tego oczywiście nikt nie wie.** Okoliczność ta powiększa oczywiście jeszcze bardziej nerwowość i niepewność angielskich posunięć politycznych i dyplomatycznych, druga strona jednak wie dokładnie czego chce, wie co ma stanowić przedmiot jej konferencyj i wie jakie z tych konferencyj wyciągnąć wnioski.

j. L.

Ojciec św. przyjął gen. Antonescu

Rzym, 16 listopada. W drugim dniu pobytu w Rzymie, szef rządu rumuńskiego Antonescu odbył w Villa Madama półgodzinną rozmowę z niemieckim charge d'affaires von Bismarckiem.

W piątek popołudniu odbyło się ponowne spotkanie w Palazzo Chigi między hr. Ciano a szefem rządu rumuńskiego. Następnie Antonescu i Sturdza udali się do Palazzo Venezia. Wieczorem odbyło się na cześć gen. Antonescu przyjęcie w poselstwie rumuńskiem.

W sobotę przedpołudniem prezes rady ministrów Antonescu i minister spraw zagranicznych Sturdza złożyli wizytę Papieżowi Piusowi XII.

W sobotę wieczorem po manifestacji włoskiej młodzieży, goście rumuńscy opuszczą stolicę Włoch.

Mussolini przyjął gen. Antonescu.

(=) **Rzym,** 16 listopada. **W ubiegły czwartek popołudniu Mussolini przyjął szefa rządu rumuńskiego generała Antonescu w obecności rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Sturdzy i ministra spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano.**

Narady szefów naczelnych komend niemieckich i włoskich sił zbrojnych w Insbruku.

(§§) **Berlin,** 16 listopada. **W dniu 15 listopada odbyły się w Insbruku rozmowy wojskowe w sprawie wspólnych działań wojennych pomiędzy szefami naczelnych komend niemieckich i włoskich sił zbrojnych.**

Rozmowy odbyły się pomiędzy szefem naczelnej komendy niemieckiej siły zbrojnej generalnym feldmarszałkiem **Keitlem** a szefem naczelnej komendy włoskich sił zbrojnych marszałkiem **Badoglio.** Ponadto w rozmowach brali udział ze strony niemieckiej generał artylerji Jodl i niemiecki attache wojskowy w Rzymie generał porucznik von Rintelen, ze strony włoskiej generał major Gandin i włoski attache wojskowy w Berlinie generał porucznik Marras.

Niezmierzone pożary dokonują dzieła zniszczenia

Wielki nalot na objekty przemysłu zbrojeniowego w Anglji.

Berlin, 16 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Mimo silnej przeszkody, jaką stanowiły straszliwe burze, lotnictwo kontynuowało planowo także i w dn. 14 listopada loty wywiadowcze i atakujące. W odległości 500 kilom. na zachód od Irlandji jeden z ciężkich samolotów bojowych zniszczył brytyjski parowiec handlowy, pojemności 5.000 ton dwoma bombami, które trafiły w środkową i tylną część okrętu. Okręt stanął w płomieniach i pozostał na miejscu, silnie przechylony na bok.

Wzdłuż wybrzeża szkockiego zaatakowane zostały dwa parowce, pojemności 2.000 i 7.000 ton. Większy okręt zatonął po eksplozji, podczas gdy drugi znalazł się w niebezpieczeństwie zatonięcia. Celnem trafieniem został dalej zatopiony okręt pojemności 5.000 ton w północnej części Morza Północnego. Na wysokości Great Yarmouth jeden z brytyjskich kontrtorpedowców otrzymał celne ciężkie trafienie bombą w śródokręcie.

Samoloty nurkowe zaatakowały stację radjową w Dover, która otrzymała trzy celne trafienia ciężkiego kalibru. W ciągu dnia, mimo niekorzystnej pogody nad Kanałem i Anglją południową doszło do całego szeregu ciężkich walk powietrznych, których przebieg był pełen sukcesu dla niemieckich myśliwców.

Po poprawieniu się pogody mogła lotnictwo w nocy na 15 listopada zadać nadzwyczaj ciężki cios Anglji, w odwecie za brytyjskie naloty na Monachjum, przez wielki atak na wybitne objekty przemysłu zbrojeniowego w Anglji środkowej.

Szczególnie zażartemi i skutecznemi były przytem falowe ataki silnych formacyj bojowych generalnych feldmarszałków Kesselringa i Sperrlego na Coventry, gdzie liczne fabryki silników i wielkie urządzenia fabryki samolotów oraz sprzętu pomocniczego, podobnie jak i inne ważne ze względów wojennych urządzenia zostały obrzucone bombami ciężkiego i najcięższego kalibru, które wyrządziły potężne zniszczenia. Niezmierzone pożary, podsycane przez składy surowców, widoczne aż do wybrzeży Kanału, dokonały dzieła zniszczenia.

Poza zakładami przemysłu zbrojeniowego zostały w Middlands zaatakowane jeszcze składy zapasów brytyjskiego lotnictwa oraz jedna gazownia z widocznym znacznym skutkiem.

Tej samej nocy kontynuowano planowo ataki odwetowe na Londyn. Dalszemi celami ataków były ważne ze względów wojennych objekty w Anglji południowej i środkowej.

Nieprzyjaciel usiłował w nocy na 15 listopada zaatakować stolicę Rzeszy większemi siłami. Planowany wielki atak nie udał się skutkiem przebojowej skuteczności artylerji przeciwlotniczej. Tylko 12 samolotom angielskim udało się skutkiem tego dotrzeć nad Berlin. Z liczby tej trzy zostały zestrzelone nad samem miastem, trzy dalsze na przedpolu Berlina przez artylerję przeciwlotniczą. Sześć brytyjskich samolotów bombowych zostało zestrzelonych już na zachodzie, wkrótce po przelocie nad wybrzeżem, przez artylerję przeciwlotniczą. Nieprzyjacielskie bomby wyrządziły tylko nieznaczną szkodę wśród ludności oraz w kilku budynkach.

W Hamburgu i w Bremie, jak również na dwóch innych miejscach Niemiec północnych zrzucono kilka bomb.

Nieprzyjaciel stracił w ciągu dnia 14 listopada i w nocy na 15 listopada 20 samolotów, z czego siedm zostało zestrzelonych w walce powietrznej, 12 przez artylerję przeciwlotniczą a jeden przez artylerję marynarki. Pięć samolotów niemieckich nie powróciło. (p)

Ożywione walki powietrzne.

Zniszczenie okrętu klasy „Ramillies".

Rzym, 16 listopada. Włoski komunikat wojskowy z piątku brzmi następująco: główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W **Epirze** normalna działalność patrolowa i artyleryjska.

Włoskie lotnictwo podjęło ponownie akcje normalnych ataków bombowych, również przy pomocy samolotów nurkowych na objekty wojskowe na Korfu, w Larissie i Argostoli, na przesmyk jeziora Presba, który został przerwany, na stanowiska artylerji, na lotnisko we Florynie gdzie pięć samolotów zniszczono względnie ciężko uszkodzono na ziemi, na teren Janina—Kalibaki, na odcinek Cordiano i na zatokę Suda na Krecie.

Podczas walk powietrznych **zestrzelono 13 nieprzyjacielskich samolotów rozmaitych typów np. Blenheim i Potez.** Zestrzelenie dwóch dalszych samolotów jest prawdopodobne. Cztery włoskie samoloty zostały podczas walk trafione, zdołały jednak wylądować na lotniskach. Brak jest jednego samolotu włoskiego.

W nocy na 9 i na 10 listopada **łódź podwodna Capponi trafiła, jak to już doniesiono w komunikacie wojskowym z 12 listopada, trzema torpedami nieprzyjacielski okręt klasy „Ramillies", który wraz z innymi towarzyszył lotniskowcom „Illustrious" w kanale Sycylijskim.**

Kapitan korwety Romeo Romei, komendant łodzi podwodnej, zdołał z łodzi podwodnej, która wynurzyła się na powierzchnię, zaobserwować wybuch trzech torped na kadłubie nieprzyjacielskiego okrętu.

W Afryce północnej nieprzyjacielskie samochody pancerne **zostały przepędzone przez włoskie szybkie kolumny.** Włoskie sztafety lotnicze bombardowały ponownie bazę flotową w Aleksandrji, linję kolejową pod Marsa Matruk, lotnisko w Bir Ama Smett, przyczem trafiły kilka samolotów typu Blenheim na ziemi. Wszystkie włoskie samoloty wróciły z tych akcyj.

Nalot na El Maktila nie pociągnął za sobą ani ofiar ani szkód.

W Afryce wschodniej nieprzyjacielskie naloty na Cherem Agordad, Gura, Diredaua, Asmara, Assab i na wyspę Difnein wyrządziły nieznaczną szkodę i lekkie straty wśród tubylców.

Na podstawie dodatkowych stwierdzeń okazuje się, że podczas włoskich nalotów na port Sudan, o którym wspomniano w komunikacie wojskowym z 25 października, zatopiono jeden nieprzyjacielski okręt.

Nieprzyjacielski nalot w pobliżu Monopolis (prowincja Bari) nie spowodował ani ofiar ani szkód. Dalszy nalot na Bari wyrządził nieznaczną szkodę. Jest jeden zabity i jeden ranny. (p)

Nowy japoński ambasador w Waszyngtonie.

Tokio, 16 listopada. Na miejsce odwołanego przed kilkoma tygodniami ambasadora japońskiego w Waszyngtonie Horinouchi **przychodzi obecnie admirał Nomura, który od września ub. r. do stycznia br. był ministrem spraw zagranicznych w gabinecie generała Abe.** Admirał Nomura starał się w tym czasie po wypowiedzeniu umowy handlowej między Japonją a USA znaleźć nowy „modus vivendi" albo też zawrzeć nowy traktat handlowy między obu krajami.

Wystawa wojskowa na Krymie.

Moskwa, 16 listopada. **W Symferopolu na Krymie otwarto ostatnio wystawę wojenną obejmującą różnego rodzaju pamiątki, odnoszące się do zdobycia fortecy perekopskiej.**

Fortyfikacje te, które również w dawniejszych dziejach Rosji grały dużą rolę, zostały zbudowane przez inżynierów francuskich i angielskich w roku 1920 i miały ochronić półwysep Krymski przed zdobyciem go przez wojska bolszewickie, które wzięły fortecę 8 listopada 1920 roku. Była to ostatnia bitwa, jaką stoczyły wojska sowieckie w tym okresie.

Porozumienie niemiecko-bułgarskie w sprawie wymiany towarowej.

(§§) **Berlin,** 16 listopada. W Berlinie zakończyły się obrady niemieckiej i bułgarskiej komisji rządowej, których zadaniem była sprawa uregulowania stosunków gospodarczych niemiecko-bułgarskich.

Podpisano porozumienie co do obrotu towarowego na czas do końca marca 1941 r., wobec czego należy się liczyć z wybitnem zwiększeniem się obustronnej wymiany towarowej.

Obywatele USA mają opuścić Chiny.

Nowy Jork, 16 listopada. Obywatele amerykańscy, zamieszkujący północne Chiny, otrzymali poraz 4-ty wezwanie swoich konsulatów, wzywające ich do opuszczenia swych dotychczasowych miejsc zamieszkania, gdyż wkrótce za bezpieczeństwo ich powrotu władze amerykańskie nie będą mogły wziąć odpowiedzialności.

Zbiór orchidei opuścił Anglję.

Nowy Jork, 16 listopada. Jak donoszą z Miami na Florydzie, przesłano tam z Anglji jedyny w swoim rodzaju zbiór orchidei, należących do księcia Westminsteru. Zbiór ten zapakowany jest w 15 pakach.

Rosja — kraj wielkiego eksperymentu.

Kraków, 16 listopada.

Wizyta przewodniczącego rady komisarzy ludowych Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich Mołotowa w Berlinie wysunęła Rosję na pierwszy plan zainteresowania całego świata. Nie brak jest głosów, które przypisują Rosji wielkie znaczenie w całokształcie polityki międzynarodowej i widzą w niej czynnik, który w odpowiedniej chwili może odegrać bardzo poważną rolę.

Rosja do dziś dnia właściwie **nie określiła ściśle swego stanowiska**, można o niem tylko wnioskować z posunięć dyplomatycznych rządu sowieckiego, z których niedawna wizyta szefa rządu w Berlinie jest bardzo wymownym objawem.

Jest rzeczą oczywistą, że t. zw. problemem rosyjskim **interesuje się bardzo żywo polska opinja publiczna.** Jest to przecież najbliższy sąsiad od wschodu, a zatem wszystko, co dotyczy Rosji — automatycznie interesuje.

Niestety w polskiem społeczeństwie **utrzymywały się bardzo ogólnikowe pojęcia o naszym sąsiedzie ze wschodu.** Niewątpliwie kiedyś trzeba będzie wyjaśnić, komu tak bardzo zależało w dawnym polskim rządzie na tem, **aby społeczeństwo polskie nie wyrobiło sobie dokładnego pojęcia o możliwościach politycznych, a przedewszystkiem gospodarczych i wojskowych Rosji Sowieckiej.**

Naogół nasze wyobrażenie o Z. S. R. R. opierały się ciągle, aż do ostatnich czasów, na opowiadaniach tych osób, które uciekły z Rosji w czasach przewrotu bolszewickiego. Innemi słowy

tkwiliśmy w pojęciach z przed 23 lat.

Było to grubym błędem, który musiał się zemścić.

Przeważna część społeczeństwa polskiego, wiedziona niewątpliwie czysto osobistemi uczuciami, chciała widzieć w Rosji kraj, w którym panuje wieczne zamieszanie. Sądzono, że t. zw. inteligencja w całości wyemigrowała z Rosji i ta, pozostawiona w rękach dyletantów, stacza się w przepaść ekonomiczną, na dnie której czyha na nią widmo najstraszliwszych klęsk. Tymczasem

działo się tam coś zupełnie innego.

Być może, że rządy w Rosji sowieckiej dostały się w ręce eksperymentatorów, którym brak było doświadczenia, niemniej jednak **ludzie ci nie ulękli się przed najskrajniejszemi próbami, byleby tylko doprowadzić naród rosyjski do pewnego poziomu dobrobytu.** Przewrót ten był jednak tak głęboki, że naród ten musiał przez długie lata żyć nadzieją lepszych czasów, ograniczać się i pracować wszystkiemi siłami, opierając się na przekonaniu, że wszystkie te wysiłki doprowadzą kiedyś do jaśniejszej przyszłości.

Nie można popadać w drugą skrajność i sądzić, że dzisiaj Rosja Sowiecka przebyła już ten najtrudniejszy etap drogi i że obecnie przystępuje do dyskontowania swojej pracy. Tak jeszcze nie jest. Niemniej jednak stosunki w Rosji ustabilizowały się już oddawna i oddawna już

rząd sowiecki zastosował planową politykę gospodarczą.

Działo się to wtedy, kiedy inne państwa tkwiły jeszcze głęboko w liberaliźmie gospodarczym i staczały się w otchłań kryzysu, bezrobocia i innych klęsk społecznych.

Na gruzach dawnego państwa carów powstała więc pierwsza republika sowiecka. Wychodząc z założenia, że cały kraj jest własnością ludności — przeprowadzono upaństwowienie warsztatów pracy. Posunięcie to dotyczyły **nietylko fabryk**, których w r. 1917 było w Rosji stosunkowo niewiele, ale **także i gospodarstw wiejskich**, które łączono w t. zw. kołchozy. Zasadniczą wytyczną tych prac był **zamiar dostarczenia wszystkim godziwych warunków życia, ale wzamian za uczciwą, solidną pracę.**

Jest rzeczą jasną, że w tej doktrynie nie wszystko zostało przeprowadzone idealnie, tem więcej, że podstawy ideologiczne teorji Marksa nie dawały realnych wytycznych w gospodarce sowieckiej, niemniej jednak eksperymenty, przez jakie przeszła Rosja sowiecka w ciągu tych 23 lat, **doprowadziły państwo do pewnego poziomu, w którym**

Z. S. R. R. stawał się poważnym czynnikiem w polityce międzynarodowej.

Zresztą widzieliśmy to już podczas ostatnich lat, kiedy państwa, dotychczas zdaleka stojące od republiki sowieckiej, **zaczynały nawiązywać z nią stosunki.** Oczywiście na pierwszy ogień poszły **umowy gospodarcze,** ponieważ **Rosja jest jedynym bodaj krajem na świecie, który ma wszystkie surowce u siebie.** Ale w ślad za umowami gospodarczemi poszło nawiązanie **normalnych stosunków dyplomatycznych,** przyczem zwracał uwagę fakt, że różnice w teorji ideologicznej, istniejące między tem czy owem państwem a Rosją, **nie odgrywały żadnej wielkiej roli.**

Polityka polska w tym okresie

trzymała się dalej dawnych wytycznych, sięgających bodaj r. 1920.

Z jednej strony nie chciano zadrażniać stosunków z Rosją, z drugiej jednak strony nie posuwano się zbyt daleko w układach ze wschodnim sąsiadem.

Stan ten dałby się utrzymać, gdyby Polska miała jasne i uregulowane stosunki ze swym zachodnim sąsiadem. Ponieważ jednak tak nie było, przeto nie można się dziwić, że na wiosnę r. 1939 obiegła prasę francuską pogłoska, jakoby miało dojść do ściślejszego układu między Polską a Rosją, przekraczającego daleko rozmiary zawartego dawniej układu o nieagresję.

Pogłoski te pozostały pogłoskami.

B. rząd polski nie zainteresował się nawet, a może nie chciał się zainteresować, poważnemi rokowaniami, jakie toczyły z Rosją Włochy i Niemcy.

Sprawa ta była o tyle ciekawszą, że jak wiadomo, **w lecie r. 1939 przebywała w Moskwie liczna misja wojskowa francusko-angielska, której cele były dość przejrzyste.** Wolne tempo narad, trudności, wynikające z demokratycznego systemu mocarstw zachodnich, doprowadziły wreszcie do tego, że **rokowania te zostały zerwane,** natomiast doszedł do skutku

pakt niemiecko-rosyjski z sierpnia 1939 roku.

Ale i jeszcze wtedy łudzono się w Polsce, powołując się na istniejący pakt o nieagresji; wiele też przyczyniała się do błędnych przesłanek **propaganda,** która chciała widzieć w Rosji ciągle pokonanego w r. 1920 przeciwnika, niewyekwipowanego, niezdolnego do żadnej akcji wojskowej, jednem słowem państwo, z którem liczyć się nie trzeba.

A tymczasem Rosja doszła do znaczenia mocarstwa, które może zaważyć na szali wydarzeń dziejowych. Nie zmieni tego faktu nawet i to, że jeszcze do dziś dnia są okolice w Rosji, gdzie niedostatek daje się we znaki. Państwo komunistyczne, dążące do ugruntowania ideologji i jej wytycznych

nie zwraca uwagi na jednostki, myśląc o całości.

Z kraju niemal w 95 procentach rolniczego Rosja staje się zwolna krajem przemysłowym. Powstały fabryki, które fabrykują samochody, samoloty, maszyny rolnicze itd. Powstają wielkie kołchozy, które nie są niczem innem, jak tylko **wielkiemi fabrykami zboża i innych środków żywności.** Gospodarka planowa wydaje owoce.

Niestety **u nas fakty te były niemal zupełnie nieznane.** Wystarczy powiedzieć, że w r. 1939 ukazała się książka, nieznanego autora, który wyczerpująco omówił obecną sytuację w Rosji i **przestrzegał społeczeństwo przed lekceważeniem Z. S. R. R.** Książka ta została... **skonfiskowana,** zamiast, aby władze wydały ją same w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy i rozrzuciły ją po kraju.

Jeśli zbadamy tło i cele postępowania dzisiejszych władców Rosji, wówczas uderzy nas

duża analogja do nowych prądów w Ameryce.

Tak tu, jak i tam dawała się we znaki nędza i bezrobocie.

Rosja jest dzisiaj państwem nieprowadzącem wojnę.

Ale jej dalekowzroczna polityka zagraniczna potrafiła w okresie obecnej wojny wyciągnąć odpowiednie korzyści dla państwa. Bo podstawą postępowania Rosji **nie jest mglista teorja ideologiczna, ale istotny interes państwa.** Dlatego też Rosja bez dobywania oręża, zdobyła znaczną część terenów polskich, republiki nadbałtyckie, otrzymała Bessarabję i Bukowinę, a jedynie z Finlandją musiała stoczyć wojnę, która przyniosła Sowietom nowe zdobycze terenowe.

Można mieć rozmaite zapatrywania na ideologję Rosji Sowieckiej, ale tę umiejętność zdobywania nowych korzyści dla państwa musi się uznać w całej rozciągłości.

Rosja jest państwem **niezwykle ostrożnie postępującem w stosunkach międzynarodowych.** Niechętnie zapuszcza się w długie i nużące pertraktacje, jakie są w zwyczaju mocarstw demokratycznych. **Od słów — wyżej stawia Rosja czyny.** I z tego punktu widzenia sądząc sprawę — ostatnia wizyta Mołotowa w Berlinie

musi stanowić zapowiedź wielkich wydarzeń,

które może nie będą dotyczyły samej tylko Rosji i samych tylko Niemiec.

Ale u końca tych rozważań zaznaczyć trzeba, że jakiekolwiek były tematy rozmów prowadzonych w nowym pałacu kanclerskim w Berlinie i w urzędzie spraw zagranicznych, to Rosja **nigdy nie dokona posunięcia, któreby było niezgodne z dotychczasową linją postępowania, mającego na celu jedynie i wyłącznie dobro ZSRR.** To jest zasada, która czyni bezcelowemi wszelkie wysiłki zbadania tajemnic narad berlińskich.

Rob.

Zagadka śmierci Hassana Sabry Paszy.

Sprzeczne wiadomości brytyjskie. — Podniecenie w świecie arabskim.

Rzym, 16 listopada. **Według wiadomości, nadeszłych z Beirutu i Ankary, sytuacja w Egipcie po równie zagadkowej, jak nagłej śmierci premjera Hassana Sabry Paszy jest nadzwyczaj poważna.**

Natychmiast po ogłoszeniu tej wiadomości rozszerzyła się wśród ludności, czekającej na króla, na ulicach wiodących z zamku królewskiego aż do budynku parlamentu, podejrzenie, że **premjer zmarł nienaturalną śmiercią.** Tu i ówdzie dochodziło do spontanicznych demonstracyj, które zostały stłumione przez wojska angielskie. Bezpośrednio po opuszczeniu parlamentu przez króla, wojska egipskie, tworzące szpaler, zostały na zarządzenie wojskowych władz angielskich wycofane do koszar.

W kołach rzymskich przypomina się w związku z nagłą śmiercią premjera egipskiego, że **Hassan Sabry Pasza cieszył się dotychczas dobrem zdrowiem,** wobec czego jego śmierć przypomina zagadkowe i niespodziewane przyczyny, które spowodowały wielokrotnie w ciągu ostatnich lat zgon politycznych osobistości Wschodu, a które bezwątpienia **należy zapisać na konto Anglji.** Tem nagłem przerwaniem życia dotknięci byli mężowie stanu i polityczne osobistości, jeśli znajdowali się w przededniu powzięcia decyzyj, silnie naruszających interesy Anglji.

Wielki pośpiech, z jakim angielski aparat informacyjny zainteresował się okolicznościami, towarzyszącemi zgonowi premjera egipskiego **musi zwrócić uwagę.** Po ogłoszeniu wiadomości, że śmierć zastała Hassana Sabry Paszę w chwili, kiedy **właśnie miał udać się do parlamentu,** puszczono drugą wiadomość angielską, według której zgon miał nastąpić **w samym parlamencie wobec wielu świadków.** Także i obecne doniesienia angielskie są sprzeczne ze sobą, a godzą się tylko w jednym wypadku, a mianowicie w tem, że **określają śmierć premjera egipskiego jako naturalną.**

Właśnie skutkiem tych okoliczności wszystkie kraje arabskie, dobrze pamiętające jeszcze śmierć króla Faisala, **zostały ogarnięte podnieceniem.** Zaznacza się, że zgon Sabry Paszy pozostaje w związku z zarządzeniami angielskiemi przeciwko nacjonalizmowi egipskiemu, zwłaszcza, że angielskie władze w Kairze właśnie w ostatnich czasach **uniemożliwiły polityczną działalność nacjonalistom egipskim, a w pewnych wypadkach umieściły ich w koncentracyjnych obozach w El Tor i na Synaj.**

Polityka, prowadzona przez Hassana Sabry Paszę wykazuje jasno, że w porozumieniu z królem Farukiem **chciał on uniknąć wszelkiej katastrofy wojennej.** Należy przyjąć z całą pewnością, że Hassan Sabry Pasza chciał parlamentowi przedłożyć deklarację rządu, domagającą się powstrzymania Egiptu za wszelką cenę od wojny. Istnieją dalej podstawy do przyjęcia, że Hassan Sabry Pasza chciał wezwać parlament do powzięcia pewnej uchwały w tym kierunku. Dowody na to można znaleźć w mowie tronowej króla, która stwierdza, że polityka poprzedzającego zebrania okresu w pełni była oparta na narodzie egipskim.

Prez. Mołotow przejechał przez granicę interesów do Moskwy.

Uroczyste pożegnanie w Małkini.

(§§) **Berlin**, 16 listopada. **Przewodniczący rady komisarzy ludowych ZSSR. i komisarz ludowy spraw zagran. W. M. Mołotow, który — jak już doniesiono — we czwartek przedpołudniem opuścił stolicę Rzeszy, udając się do Moskwy, przybył około północy do Małkini.**

Tutaj pożegnała się z szefem rządu sowieckiego i towarzyszącymi mu panami niemiecka eskorta honorowa, mianowicie szef protokołu poseł von Dörnberg, szef sztabu zastępcy Hitlera Stenger, oraz kapitan marynarki Stoephasius, którzy towarzyszyli prezydentowi Mołotowowi również w jego drodze powrotnej.

Pociąg specjalny, którym udawali się również z powrotem do Moskwy ambasador niemiecki w Moskwie von der Schulenburg i przewodniczący niemieckiej delegacji gospodarczej poseł der Schnurre odjechał następnie z Małkini na teren Rosji sowieckiej.

Silne echo podróży Mołotowa w prasie sowieckiej.

(§) **Moskwa**, 16 listopada. **Moskiewska prasa w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca pobytowi w Berlinie przewodniczącego rady komisarzy ludowych Związku Sowietów i komisarza ludowego spraw zagranicznych Mołotowa.**

Dzienniki publikują na naczelnych miejscach ostatnie komunikaty, opisujące przyjęcie Mołotowa w dniu 12 listopada, wydane przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, szczegóły wizyty Mołotowa u marszałka Rzeszy Goeringa i zastępcy kanclerza Rudolfa Hessa, dalej powtórną, 3 godziny trwającą rozmowę z kanclerzem Hitlerem, wreszcie przyjęcie, wydane przez sowiecką ambasadę.

Organ armji „Krasnaja Zwiezda“ pisze: „Najważniejszem wydarzeniem ostatnich dni jest podróż Mołotowa do Berlina. Odbywające się rozmowy między Mołotowem i członkami niemieckiego rządu są ośrodkiem zainteresowania prasy światowej. Dziennik zaznacza, iż podróż Mołotowa do Berlina jest wydarzeniem o pierwszorzędnem znaczeniu politycznem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że odnowienie osobistych kontaktów i przyjaznej wymiany zdań z kierownikami niemieckiej nawy politycznej przyczynią się do wzmocnienia i rozwoju stosunków niemiecko-sowieckich dla dobra obydwu krajów“.

Powtórne trzęsienie ziemi w Bukareszcie.

Wskutek zapadnięcia się szosy przerwa w komunikacji między Kronstadtem i Buzau.

Bukareszt, 16 listopada. **Obserwatorjum astronomiczne informuje, że we czwartek 14 listopada o godz. 16. 36 odczuli mieszkańcy Bukaresztu powtórne trzęsienie ziemi trzeciego stopnia. Dotychczas nie stwierdzono, aby gdziekolwiek powstały szkody.**

Dopiero obecnie doniesiono, że szosa górska biegnąca z Kronsztadtu do Zuzau rozpadła się wskutek trzęsienia ziemi na przestrzeni około 200 m, skutkiem czego przerwano na tem odcinku komunikację. Szereg wierzchołków górskich poruszyło się, przyczem bloki skalne zasypały koryto rzeki Buzau.

Urzędowe zestawienie strat w Rumunji

Bukareszt, 16 listopada. **Ostatnio wydał rząd rumuński oficjalne zestawienie strat poniesionych przez kraj, z powodu ostatniego trzęsienia ziemi.**

Według tego zestawienia zagraża 183 domom w Bukaresszcie zawalenie, 402 domy zostały ciężko uszkodzone, 600 osób jest bez dachu nad głową, z bloku domów Carlton wydobyto dotychczas 54 zabitych i 82 ciężko rannych, przyczem ogólna suma poszkodowanych wynosi 226. W Galacu stwierdzono śmierć 34 osób i ciężkie poranienie 40.

Zarówno ratusz jak prefektura, pałac biskupi, kilka kościołów i większość szkół nie nadaje się obecnie do użytku. Dużo linij kolejowych jest nie do użycia, z powodu zawalenia się mostów. W Jassach zostały zabite 4 osoby a 5 osób jest rannych. Pozatem spodziewają się władze, że sporo ofiar leży jeszcze pod gruzami.

W Braile zawaliło się 20 domów, a 50 domów jest niedoużycia, przewody elektryczne i wodociągowe są unieruchomione, a wszystkie gmachy urzędowe ciężko ucierpiały. 12 osób straciło życie, a 20 jest ciężko rannych.

Niemcy na rzecz ofiar katastrofy Rumunji.

Bukareszt, 16 listopada. Niemiecki poseł w Bukareszcie dr. Wilhelm Fabricius oświadczył, jak doniesiono w piątek, wobec zastępcy premjera rumuńskiego Horia Sima i zastępcy ministra spraw zagranicznych Michała Antonescu, że **Rzesza Niemiecka przeznaczyła kwotę 100.000 marek, t. j. 5 miljonów lei na rzecz ofiar katastrofy trzęsienia ziemi w Rumunji.**

Obydwaj ministrowie złożyli posłowi niemieckiemu serdeczne podziękowanie.

Pani Lupescu wchodzi na widownię

Kraków, 15 listopada.

Rola pani Lupescu zaważyła na dziejach Rumunji ostatnich lat w wysokim stopniu, to też cała prasa europejska komentowała życie przyjaciółki króla Karola, doszukując się w niem ciekawych momentów. Poniżej zamieszczony szkic opowiada o nawiązaniu znajomości przez b. króla jako następcy tronu z późniejszą jego przyjaciółką, opierając się na autentycznych szczegółach.

Była późna godzina wieczorowa, kiedy na opustoszałem, rumuńskiem, wojskowem lotnisku pod Bukaresztem zadzwonił gwałtownie dzwonek telefoniczny. Oficer dyżurny ocknął się z zadumy i pospieszył do aparatu. Zawiadamiano, że za pół godziny, rumuński następca tronu książę Karol wyląduje na lotnisku i ma być przygotowany dla niego samochód, którym bez zwłoki uda się w dalszą drogę do Bukaresztu. Dyżurny oficer obowiązany był natychmiast wypełnić otrzymane polecenie. Nie mając nikogo pod ręką, pomimo ulewnego deszczu wyszedł, kierując się do wojskowych garaży.

Samochód był gotów niebawem, prawie równocześnie nadleciał samolot z następcą tronu.

Książę Karol nie chciał brać szofera i sam usiadł przy kierownicy. Jechał do ciężko chorego syna. Tymczasem deszcz nie ustawał, chwilami wzmagało się jeszcze jego nasilenie, droga robiła się coraz cięższa do przejechania.

W pewnym momencie samochód stanął. Napróżno książę Karol robił co tylko mógł, maszyna uparcie nie chciała ruszyć z miejsca.

Wielka więc była radość księcia, kiedy zobaczył światła reflektorów, nadjeżdżającego samochodu. Nadjechawszy samochód zatrzymał się. Była to lekka, mała maszynka, prowadziła ją młoda, ładna kobieta.

Chętnie zgodziła się zabrać napotkanego na drodze nieznajomego mężczyznę.

Książę Karol nie powiedział, kim jest, bąknął jakieś pierwsze lepsze nazwisko i prosił o zabranie go do Bukaresztu.

Nieznajoma poprosiła, by zajął miejsce na tylnem siedzeniu. W drodze rozmawiali mało, zamienili zaledwie kilka słów.

Książę Karol obserwował młodą kobietę, umiejętnie i zręcznie kierującą maszynę.

Wkrótce dojechali do Bukaresztu. Na życzenie księcia zatrzymali się przed nowym hotelem.

Nastąpiło tu krótkie podziękowanie za poratowanie w drodze i chwilowo nic więcej.

Nieznajoma pojechała dalej.

W jakiś czas potem, pułk imienia następcy tronu, obchodził doroczne święto pułkowe.

Chociaż trochę późno, zjawił się na uroczystościach następca tronu. Jakież było obustronne zdziwienie, kiedy spotkał na pułkowem przyjęciu piękną nieznajomą, która go tak uprzejmie podwiozła swoim samochodem do Bukaresztu; ona zaś dowiedziała się, kim był ten, którego w zimną, deszczową noc wyratowała od nocowania na drodze.

Młoda kobieta siedziała w towarzystwie kilku wojskowych w ustronnym saloniku. Była ona żoną jednego z pułkowych oficerów. Następca tronu pospieszył się jej przedstawić i rączkę pięknej pani zatrzymał w swej ręce, nieco dłużej niż należało. Usiadł obok niej; zaczęli gawędzić jak dwoje dobrych znajomych.

Okazało się, że żona oficera Lupescu wychowywała się za granicą, dopiero od roku powróciła do kraju, temu też należało przypisać, że nie znała nawet z widzenia następcy tronu.

Książę Karol przypomniał sobie, że porucznik Lupescu prosił go kilka miesięcy temu, o specjalne pozwolenie wzięcia ślubu z żydówką panną Wolf, córką bogatego bankiera z Bukaresztu.

Książę Karol po chwilowem wahaniu udzielił tego zezwolenia. Żony wojskowych z niechęcią odnosiły się do pani Lupescu z domu Wolf, czuła się więc w pułku osamotnioną.

Z mężem też nie bardzo się dobrali, upodobania ich były zupełnie odmienne.

Młoda kobieta oddawała się namiętnie automobilizmowi. Dnie całe spędzała na samotnych wycieczkach. Ze zdziwieniem wojskowe damy przyglądały się przeciągającej się rozmowie księcia Karola z porucznikową Lupescu.

— Byłem zdziwiony odwagą pani, — zagaił rozmowę następca tronu — zatrzymała się pani w nocy, na pustej drodze, czy nie bała się pani, że nieznajomy mógł być poprostu zwykłym bandytą?

— Byłam na wszystko przygotowana — odparła żywo młoda kobieta — w kieszeni miałam rewolwer, przed sobą małe lusterko, w którem widziałam każdy ruch pana.

Po tem pierwszem spotkaniu i zapoznaniu się, pomiędzy następcą tronu a panią Lupescu nastąpiły szybko następne, coraz częstsze i coraz dłuższe.

Wkrótce pani Lupescu rozwiodła się z mężem i oficjalnie zaczęła odgrywać rolę, którą do dzisiejszego dnia udało się jej zachować.

Sun.

Kącik bridżowy.

O prawidłową rozgrywkę w bridża.

Kraków, 16 listopada.

W obecnych czasach wojennych, tak ciężkich i pełnych trosk, ludzie chętniej, niż zwykle, poszukują rozrywek, któreby pozwoliły im zapomnieć bodaj na chwilę o kłopotach życia codziennego. Konieczność oszczędzania i gorsze warunki materjalne, w jakich obecnie wszyscy się znaleźli, nie pozwalają jednak na korzystanie z rozrywek publicznych. Mniej chodzi się do kina, czy też kawiarni, a zato życie towarzyskie kwitnie bujniej niż przed wojną.

Naturalnie niema mowy o jakichś wielkich przyjęciach, na które teraz nikogo nie stać; zamiast przygotowywania wystawnych kolacyj, zaprasza się gości na skromną popołudniową „herbatkę“, w czasie której czas mija przyjemnie na rozmowie. Poza miłą pogawędką, celem tych częstych obecnie zebrań towarzyskich, jest czasem także **gra w karty,** a zwłaszcza

modny dziś bardzo bridż.

Ponieważ gra w karty jest rozrywką powszechną i znaną bardzo dawno, przeto warto zapoznać się z kilkoma szczegółami, dotyczącemi początków kart.

Do Europy dostały się karty **prawdopodobnie za pośrednictwem Arabów.** Pochodzenie kart nie zostało jednak jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Wiemy, że przed pojawieniem się u nas kart, **Chińczycy i Japończycy używali tabliczek z kości słoniowej, lub drzewa,** z wymalowanemi na nich figurami. Początkowo karty były malowane ręcznie, często bardzo ozdobnie. Rozpowszechniły się dzięki drzeworytnictwu i miedziorytnictwu. Z uwagi na wartość dla historji kultury i typografji, powstały zbiory dawnych kart, które dają nam obraz współczesnych strojów.

Niekiedy karty służyły satyrze politycznej. Naprzykład na kartach z czasów rewolucji francuskiej widzimy karykatury ważniejszych osobistości.

Jedną z najstarszych gier, znanych w Europie, jest **pikieta,** wynaleziona podobno około 1390 roku we Francji, a rozpowszechniona u nas bardzo z końcem zeszłego stulecia.

Jak w każdej dziedzinie, tak i w kartach **decyduje moda.** Pamiętamy czasy, kiedy wszechwładnie panował **tarok,** ustępując później miejsca **preferansowi,** a następnie **wistowi.** Z końcem 19 wieku, wist przerodził się w **bridża,** który obecnie jest najpopularniejszą grą w Europie i Ameryce. Gra w bridża była najpierw znaną w Konstantynopolu, pod nazwą **„khedivo“,** a dopiero z końcem 19 wieku została rozpowszechniona przez Anglików i Amerykanów.

Gry w karty można podzielić na

gry hazardowe i kombinacyjne.

Z gier hazardowych najwięcej rozpowszechnione są **pokor i bakarat.** Są to gry, w których decyduje o wygranej przedewszystkiem pierwiastek przypadkowości, szczęście, i temi grami zajmować się w naszym „Kąciku“ nie będziemy.

Bridż należy do gier **wysoco kombinacyjnych,** przy których o wygranej rozstrzyga przedewszystkiem

zdolność rozumowania i inteligencja graczy.

Ktoś powiedział, że bridż nie jest „grą w karty“, ale jest „grą kartami“.

Jak dalece myślącą grą jest bridż, świadczy o tem fakt, iż dla omówienia zagadnień bridżowych **powstała cała literatura,** wśród której najpoważniejszem dziełem jest dwutomowa książka autora amerykańskiego, **Ely Culbertson'a:** „Jak grać w bridża“. Dzieło to zostało przetłumaczone z angielskiego na wszystkie języki europejskie oraz na japoński. W samych Stanach Zjednoczonych książka Culbertson'a **rozeszła się w 700.000 egzemplarzy,** a gra według jego systemu jest stosowana przez najlepszych graczy całego świata.

Zadaniem naszego „Kącika bridżowego“ jest wyłożyć nietylko najogólniejsze zasady bridża, celem nauczenia tej gry tych, którzy jej jeszcze nie znają, ale także **poprawienie formy tej niezliczonej rzeszy bridżystów,** którzy przez popełnianie błędów w licytacji, czy rozgrywce, psują całą grę, wywołując niezadowolenie współpartnerów.

Bo o ile bridż, grany prawidłowo, stanowi dla wszystkich źródło prawdziwej rozrywki i umysłowego odpoczynku od codziennych zajęć, o tyle przyjemność tę zamienia w nieznośną męczarnię gracz, lekceważący najgłówniejsze zasady gry. Nie zapominajmy, że bridż jest grą, przy której **skoordynowanie partnerów jest rzeczą zasadniczą** i poziom ich gry powinien być jednaki. A tymczasem jakże często nie można, czy też nie wypada wymówić się od gry w partji źle dobranej, w partji, gdzie każdy gra według „swojego systemu“.

Aby uniknąć tego rodzaju rozbieżności systemów, postanowiliśmy przedstawić zasady bridża ściśle według systemu wyżej wspomnianego Amerykanina Culbertson'a, jako systemu ogólnie rozpowszechnionego. Istniejące obok systemu Culbertson'a inne systemy gry w bridża, naprzykład „oficjalny“, Vanderbildt'a i inne, są u nas niemal nieznane.

Po podaniu głównych prawideł gry w bridża, przejdziemy w następnych numerach naszego dziennika do zadań, które zainteresują nietylko graczy początkujących, ale także wytrawnych bridżystów.

Jar.

CIEKAWOSTKI.

Kara za przepowiednię.

Angielski filozof i przyrodnik Roger Bacon przed 700 prawie laty wypowiedział następującą przepowiednię: Przyjdzie dzień, kiedy będą wybudowane wozy, które bez użycia zwierząt będą się poruszać z nadzwyczajną szybkością.

Dziesięć lat spędził on za murami więzienia, ponieważ ziomkowie jego posądzili go o kontakt z djabłem.

Austrjak Marens rodem z Meklemburgji wiele się natrudził nad zbudowaniem wozu o motorowym napędzie. W roku 1875 spokojni mieszkańcy Wiednia widzieli coraz częściej wehikuł, szalejący na ulicach miasta, który niekoniecznie życzliwie został przyjęty.

Marens niedługo musiał czekać na koniec tej swojej brawury. Po kilku udałych próbach jazdy otrzymał on z wiedeńskiego magistratu pismo, w którem zakazano mu dalszych próbnych jazd po ulicach.

*

Kto oswoił kota?

Jak dowodzą uczeni, oswojenie kota zawdzięczamy Egipcjanom. Zdaniem uczonych niemieckich pochodził on od stepowego kota nubijskiego.

Kot był długi czas nieznany w Grecji, a wspomina o nim pierwszy dopiero Arystoteles. W Busbaste wznosiła się ongiś świątynia bogini kotów Boste. Tamże znaleziono olbrzymie cmentarzysko świętych kotów z epoki czwartej dynastji królów egipskich.

W Beni Hassan odkryto również wielkie pokłady kocich zwłok, tak, że Arabowie sproszkowywali je na specjalnych młynkach i sprzedawali jako nawóz.

Odeszłaś...

A wszystko zaczęło się od tego czasu, kiedy Green stracił zajęcie. I to nawet niewiadom z jakiego powodu. Miał coprawda niedawno drobny zatarg ze swym dyrektorem, ale czyżby to naprawdę mogło być przyczyną? Przecież poszło o taką błahostkę... Green nigdy nie przypuszczał, że dyrektor wyciągnie z tego aż tak daleko idące konsekwencje. A jednak stało się. W formie grzecznej, ale stanowczej podziękował pan Calkins swemu głównemu inżynierowi za dotychczasową współpracę, i powiedział, że pomimo, iż jest mu bardzo przykro, będą musieli się rozejść.

— Rozumiem — mówił — że ta moja decyzja dziwi pana, a nawet może pana zaskoczyła, ale niestety okoliczności tak się złożyły, że nie mogłem inaczej postąpić. Oczywiście otrzyma pan tytułem wypowiedzenia 3-miesięczną pensję i świadectwo, że dobrze spełniał pan swoje obowiązki w mojem przedsiębiorstwie. Proszę, oto pańska gaża za trzy miesiące; zaświadczenie wystawi panu mój sekretarz, któremu już wydałem odpowiednie zarządzenie. — Mam nadzieję, że nie będzie pan żywił do mnie żalu za to, co się stało. Żegnam pana i życzę panu wszystkiego najlepszego w dalszem życiu.

Green nic nie odpowiedział: zbyt był wstrząśnięty tem, co usłyszał. Ukłonił się więc tylko i wyszedł.

Drogę do domu odbył pieszo. Zwykle brał taksówkę, ale dziś wolał się uspokoić przez krótki spacer. Zanim doszedł do ulicy, przy której mieszkał, ochłonął znacznie. W miarę, jak rozmyślał nad tem, co się stało, dochodził do przekonania, że nie jest jeszcze tak źle, jakby się mogło zdawać.

— Cóż z tego — myślał, — że jestem obecnie bez posady? Suma, którą otrzymałem jako wypowiedzenie, wynosi 1200 dolarów; to powinno mi na jakiś czas wystarczyć. Pozatem jestem przecież kwalifikowanym inżynierem z niemałą praktyką, — więc chyba znajdę coś dla siebie do roboty. Nie, stanowczo nie ma się czem przejmować.

Kiedy dzwonił do drzwi mieszkania, panował nad sobą w zupełności. Z żoną przywitał się serdecznie, jak zawsze, a kiedy do przedpokoju wbiegła mała Jeanette i zaczęła się z nim witać w swój dziecinny, przemiły sposób, rozpogodził się zupełnie. Przy obiedzie rozmawiał swobodnie, silił się nawet na dowcipy, i dopiero, kiedy mała poszła spać do swego pokoiku, opowiedział żonie całą sprawę, uważając, aby swem opowiadaniem nie wywołać zbyt silnego wrażenia. Gloria jednak przyjęła wiadomość dość spokojnie.

— James — powiedziała, — wiem, że tobie jest może przykro ze względu na nas. Ale bądź spokojny. Ja jestem pewna, że wkrótce znajdziesz inne, może nawet lepsze zajęcie, a pieniądze, które masz, pozwolą nam żyć spokojnie do tego czasu. A taki mały urlop dobrze ci nawet zrobi — nieprawdaż?

James uśmiechnął się. Oczywiście, Gloria ma rację. Da sobie przecież radę. A to, że wypocznie trochę, dobrze mu zrobi. Naturalnie!

— Tak kochanie — rzekł — to doskonale, że nie tragizujesz zbytnio całej sprawy. Będzie z pewnością tak, jak powiedziałaś. A teraz pozwól mi trochę poczytać dzisiejsze dzienniki, dobrze?

Ucałował ją w czoło i poszedł do swego gabinetu.

* * *

Następne dwa tygodnie były dla Greena prawdziwem „dolce-farniente“. W porównaniu z monotonną i wyczerpującą pracą biurową wydały mu się one istnym rajem. Starał się w tym czasie nie myśleć o niczem, co miało jakikolwiek związek z jego dawnem zajęciem, odsuwał też od siebie jak najdalej wszelkie troski i kłopoty na temat przyszłości. Do południa spanie, lub czytanie książek i gazet, po obiedzie — **o ile nie było gości — spacer,** wieczorem kino, teatr, lub dancing w towarzystwie Glorii — oto były jego zajęcia codzienne. I byłby sobie żył tak beztrosko kto wie, jak długo, gdyby obliczenie stanu swej kasy, uczynione pewnego dnia, nie przekonało go o poważnym, — o wiele nawet za wielkim w stosunku do czasu i do obecnych stosunków — ubytku pieniędzy. Przez te dwa tygodnie wydał niemal tyle, co normalnie przez miesiąc.

— Tak dalej być nie może — pomyślał James i uczynił dwa postanowienia: najprzód zmienić tryb życia, a następnie zacząć starać się o znalezienie zajęcia. W wykonaniu jednak pierwszego znalazł poważną przeszkodę w samej Glorji, która ani słyszeć nie chciała o jakichkolwiek ograniczeniach.

— To przecież i tak chwilowe — mówiła — więc nie ma naprawdę potrzeby postępować tak, jak mówisz, James. Przecież zanim zdążymy wydać te pieniądze — będziesz miał już dawno inne stanowisko. Nieprawda, darling?

James nie oponował, bo sam myślał tak samo. Zaczął tylko wykonywać swe drugie postanowienie. Zabrał się do tego w ten sposób, że porozsyłał do kilku znajomych przedsiębiorców listy, w których ofiarowywał swe usługi jako inżynier-architekt. Kiedy jednak na dziesięć wysłanych ofert nadeszły tylko dwie odpowiedzi — i to odmowne, James przekonał się, że sytuacja jest poważniejsza, niż to się z początku wydawało. Rozpoczął więc systematyczną wędrówkę po swoich przyjaciołach, sądząc, że może z tego coś wyniknie. Ale — mylił się niestety. Każdy z tych panów przyjmował go bardzo grzecznie, grzecznie częstował papierosami, lub cygarem, i równie grzecznie odmawiał pomocy, tłómacząc się oczywiście odpowiednio. Brzmiało to mniej więcej tak:

— Ach, my dear, nie przypuszczasz nawet, jak mi przykro, ale serjo nic dla ciebie uczynić nie mogę. Wszyscy ci ludzie, do których mógłbym się udać, są teraz tak zapracowani i przytem tak bezustannie zasypywani prośbami o przyjęcie do pracy znajomych lub krewnych różnych osób, że nie mogą się od tego opędzić. Pojmujesz więc, że ja, protegując ciebie, nietylko naraziłbym się na pewną odmowę, ale nawet na urazę tych panów. Naprawdę, żałuję bardzo, ale rozumiesz mnie chyba, prawda?

Naturalnie, James rozumiał. Rozumiał doskonale, że teraz musi wszystkiemi siłami walczyć o zajęcie. Nie chodziło mu ostatecznie tak dalece o siebie, ale przedewszystkiem o Glorię. No i o Jeanette. Nie mógł przecież pozwolić, aby jego ukochana, maleńka córeczka miała znosić niedostatek. Tak, niedostatek, a może nawet nędzę. James doskonale zdawał sobie sprawę, że jeżeli nie wydarzy się coś, co mogłoby go uratować, a co wkraczało coraz bardziej w dziedzinę wprost cudów, lub przynajmniej rzeczy niemożliwych, to — niewiadomo, co będzie.

Początkowo unikał rozmowy z Glorią na temat swych nieudanych usiłowań. Ale wreszcie musiał się przyznać do wszystkiego. I wtedy, ku jego nieopisanemu zdziwieniu, Gloria wybuchnęła gniewem. Na niego! Zamiast wyrazić mu współczucie dla nieudałych wysiłków, poczęła mu zarzucać, że jest niedołęgą, że mógłby, ale nie chce sobie poszukać zajęcia, że wcale mu nie chodzi o nią i o dziecko.

James słuchał osłupiały. Nie chciało mu się pomieścić w głowie to, co usłyszał. — Spojrzał na żonę wzrokiem pełnym wyrzutu, potem pochylił głowę i zamyślił się głęboko. Po chwili wstał, energicznym krokiem przeszedł pokój i wyszedł do przedpokoju. Gloria słyszała, jak ubierał palto, brał laskę i wychodził. Słyszała jeszcze jego kroki na schodach — potem wszystko ucichło.

* * *

James szedł szybko. Wiedział, że za wszelką cenę musi dziś zdobyć pieniądze lub równoznaczną z nimi posadę. Postanowił odwiedzić pewnego znajomego, którego dotychczas nie prosił o pomoc dla

(Dokończenie na str. 6-tej)

Kącik filatelistyczny.



Kraków, 15 listopada..

Doroczna serja, wydana w Rzeszy niemieckiej na cele „Pomocy Zimowej“ przedstawia się równie okazale, jak i w latach ubiegłych. Format i wartość nominalna są takie same, jak w 1938 i 1939 roku: barw jak zwykle bardzo żywych nie zmieniono, a więc znaczek 3 plus 2 fen. jest brązowy, za 4 plus 3 f. ciemno-niebieski, za 5 plus 3 f. jasno-zielony, za 6 plus 4 f. zielony, za 8 plus 4 f. pomarańczowy, za 12 plus 6 f. karminowy, za 15 plus 10 f. brążowo-lila, za 25 plus 15 f. niebieski, za 40 plus 35 f. lila.

Cała serja kosztuje więc dwie marki niemieckie i z wieloletniego doświadczenia można wnioskować, że tak samo, jak dawniej, tylko najniższe sztuki będą pospolite. Może naskutek propagandy „Wojennej Pomocy Zimowej“, nieco więcej ludzi obojętnych kiedyindziej na „rozkosze“ filatelistyki zakupi na listy polecone znaczek za 25 fen. z dodatkiem dobroczynnym, ale **40-fenigówka pozostanie zawsze rzadkością w prywatnej korespondencji.**

Budowle i krajobrazy są tematem, który przedstawiony na znaczkach czyni z nich najpiękniejsze serje. Format musi być już przynajmniej tak duży, jak w reprodukowanych egzemplarzach, bo w przeciwnym razie trzeba się chyba posługiwać szkłem powiększającem, aby dojrzeć wszystkie szczegóły. Najbardziej uczony geograf nie może znać napamięć wszystkich charakterystycznych budowli w większych miastach, tak więc zupełnie słusznie **umieszcza się dzisiaj napisy na znaczkach,** informujące ciekawego widza. Z pośród najlepiej znanych dzieł architektury, jak Artushof w Gdańsku (3 fen.), **ratusz w Toruniu** (4 fen.), zamek w Heidelbergu (25 fen.), widzimy także na tej serji twierdzę średniowieczną Feste Kaub nad Renem (5 fen.), **Uniwersytet w Poznaniu** (6 fen.), ruinę zamku w Trewirze (12 fen.), **teatr w Pradze** (15 fen.) oraz najpiękniejsze gotyckie budynki w Bremie (25 fen.) i w Münster w Westfalji (40 fen.).

Nie potrzeba dodawać, **że te znaczki na** „Pomoc Zimową“ wykonano tak, jak zawsze stalorytem, natomiast nazwisko ich twórcy L. Wülsta po raz pierwszy pojawiło się na znaczkach, wydanych w Niemczech. **Papier, użyty do druku, nie posiada znaków wodnych** i można zgóry wykluczyć, aby kiedykolwiek znaleziono jakieś odmiany barw lub ząbkowania. Wkrótce ukażą się tylko rozmaite zestawienia niższych wartości z „zeszycików“, a będą to, jak zawsze tak zw. odwrotki (tête-bêche), a gzemplarze przy brzegach tych karnecików łączą się z polami, na których umieszcza się propagandowe napisy. Są to już odmiany respektowane przez aż nazbyt drobiazgowych specjalistów-zbieraczy znaczków Rzeszy Niemieckiej. Katalogi wyceniają jednakowoż te odmiany i w każdym razie nie należy rozrywać połączonych ze sobą rozmaitych wartości. naprzykład trzyfenigówki z pięciofenigówką.

* * *

Niewiadomo dlaczego u osób, nie znających się na znaczkach, pokutuje wciąż pogląd, że **tylko egzemplarze stemplowane są „ważne“.** Niestemplowane mają być rzekomo fałszowane (!!!) i zbieracze poszukują tylko znaczków używanych. **Są to brednie, tak sprzeczne z rzeczywistością, iż niesposób z niemi walczyć.** Można się zwrócić w tem miejscu z prośbą do wszystkich zbieraczy, aby wyjaśnili znajomym, że właśnie **znaczki niestemplowane są przez nas poszukiwane,** a ponadto i może właśnie dlatego w 90 procentach droższe od używanych. Tylko w bardzo niewielu wypadkach — jak przez nagłe wycofanie jeszcze nie wyczerpanego nakładu, podczas przewrotów politycznych lub w okresie inflacji — zdarza się, że więcej znaczków dostanie sie w ręce zbieraczy, aniżeli publiczność zużyła na opłacenie korespondencji. Przed kilkudziesięciu laty **brzydkie stemple i tłusta farba niszczyła większość egzemplarzy,** tak, że właściwie za lekko skasowaną sztukę warto często dopłacić 25 procent dodatku luksusowego w stosunku do przeciętnej. Rzut oka na ceny, notowane za znaczki niestemplowane cesarstwa austrjackiego mówi, że **do r. 1870 są one przeciętnie sto razy wyższe, aniżeli za znaczki stemplowane.** W jednym wypadku znaczek czysty jest **aż 450 razy droższy od stemplowanego!** Przy znaczkach, kosztujących już więcej, niż 10 złotych, chociaż stosunek rzadkości odmiany stemplowanej do czystej jest ten sam, co i przy pospolitych, różnice ceny są mniejsze. Niema bowiem znów tylu miljonerów, aby chcieli płacić tysiące za takie „fanaberje“. W rzeczywistości **nie spotyka się takich czystych marek nawet na światowych aukcjach,** a już zgóry trzeba sobie wybić z głowy napotkanie znaczka z tego okresu z pełną gumą nietkniętą nalepką.

Poważniejsze **uszkodzenie gumy** w postaci zmycia jej z jakiejś części znaczka obniżają cenę o bardzo wielki procent (30—70%). Można śmiało twierdzić, że właściwie stare znaczki bez stempla i gumy zawdzięczają ten stan niedbałości urzędu pocztowego, który omyłkowo ich nie skasował, zachowały się też na listach, wogóle nie wysłanych do adresata. Jak więc należy ocenić znaczek notowany 60 punktów w pierwszej kolumnie katalogu, a 0,50 punkta w kolumnie dla sztuk stemplowanych? **Cena najwyższa odpowiada znaczkowi czystemu, z pełną, choćby spękaną od starości gumą, naruszoną tylko w miejscu nakisjki.** Wyginanie sie znaczka podczas zmian temperatury i załamywanie skurczonego kleju spowodowało już bardzo często nawet pęknięcie papieru i zupełne zniszczenie egzemplarza. Tak więc słusznie postąpili ci zbieracze, którzy zawczasu zmyli ją bardzo starannie. Teraz nie robi się tego więcej, lecz **umieszcza znaczek na wycinku z kartonu pod celofanem** i w ten sposób chroni od wpływów zewnętrznych. Przy częściowem zmyciu gumy wartość omawianego znaczka spadnie do jakich 25 punktów, a przy zupełnem jej braku do 10 punktów, przyjmując oczywiście, że jest pozatem idealnie utrzymany. Najtrudniej określić, jak zmienia się wartość przez brak gumy, jeśli stemplowany znaczek jest droższy lub równy pod względem ceny w stosunku do czystej sztuki. Wtedy można żądać obniżki o jakie 20—30% od kwoty, podanej w katalogu. **—Ja—**

Kącik MODY praktycznej

Co zrobić ze starych pończoch?

Wojna nauczyła panią oszczędności. Obecnie nie wyrzuca już pani tak lekkomyślnie zniszczonego ubrania, czy drobnych ścinków, licząc, że można coś jeszcze z nich zrobić. Ale co można zrobić ze starych pończoch? Z pończoch tak podartych, że stopy ich wogóle już nie istnieją?

To zależy od stanu ich cholewek, jeśli w pończochach podarte są tylko stopy, a cholewki pozostały całe, to mogą nam oddać jeszcze wielkie usługi.

Mianowicie — można z nich uszyć doskonałą, higjeniczną i ładną bieliznę dla małych dzieci. Oczywiście nie wchodzą tu w grę pończochy gazowe, ale nieco grubsze ze sztucznego jedwabiu, czy fil d'ecosse. Pończochy takie przypominają jedwabny trykot milaneisse i bielizna z nich zrobiona będzie wyglądała tak samo.

Pończochy przeznaczone na przeróbkę należy przedewszystkiem gruntownie wyprać, następnie odciąć zniszczone części i wtedy zastanowić się nad krojem.

Z jasnych, różowych lub kremowych pończoch można zrobić ładną, ciepłą i miękką koszulkę dla niemowlęcia. Stosownie na to pończochy rozcinamy wzdłuż szwu — na objętość takiej koszulki trzeba trzy pończochy, a jedną na rękawki, razem dwie pary.

Zszywamy trykot najlepiej na maszynie, a jeśli w ręku, to bardzo drobnym i gęstym ściegiem, aby oczka nie spadały. Krój koszulki powinien być bardzo prosty. Najlepiej lekko przymarszczony pod szyjką i nawleczony tasiemką. Koszulkę można wykończyć fryzeczką z tego samego trykotu.

Z równie jasnych i ładnych pończoch można zrobić dla bobusia czepeczek. Miękki jedwabny trykot nie wyciera delikatnych włosków dziecka. Czepeczek marszczymy na czubku główki po prawej stronie. Brzegi zmarszczenia dziergamy, aby oczka nie spadały, a potem obrabiamy jasną włóczką w kolorze np. różowym i niebieskim — co tworzy rodzaj pomponika. Przy buzi naszywamy dwa ruloniki trykotu, wypchane watą. Wiązać można ten czepeczek na wstążeczki, albo na treczki z obrębionego trykotu.

Z resztek można jeszcze uszyć dla maleństwa skarpeteczki, które w porze chłodów przydadzą się nawet w nocy. Dla maleńkiego dziecka bielizna i drobiazgi ze starych pończoch są doprawdy bardzo odpowiednie ze względu choćby na miękkość materjału, stosowniejszą dla delikatnego ciałka niż płótne, a pozatem ze względu na te, że dziecko szybko z tych rzeczy wyrasta, więc trwałość materjału będzie zupełnie wystarczająca.



Z nieco ciemniejszych pończoch możemy uszyć majteczki dla nieco starszej dziewczynki, stosując się do zwykłego kroju majteczek trykotowych. Należy je zrobić ściągane na gumkę w pasie i nad kolanami. Jeśli w grę wchodzą nieco grubsze pończochy, majteczki takie będą bardzo odpowiednie na jesienne chłody. Nie przejmujmy się tem, jeśli nie mamy np. dwóch par identycznych pończoch. Mała różnica w kolorze nic nie szkodzi.

Z grubego jedwabnego trykotu w jasnym kolorze można jeszcze uszyć dla dziewczynki ciepły kaftanik, liseuskę. Liseuskę tę można oblamować tasiemką lub obdziergać włóczką.

Wreszcie — z ciemnych, grubych pończoch uszyjemy dla naszych pociech skarpetki, które włożą pod buciki, kiedy przyjdą chłody. Skarpetki takie, włożone na pończochy oszczędzają bardzo pończoch i dają wiele ciepła.

Szaliki.

Z nastaniem chłodów, szalik, chroniący szyję i gardło przed zaziębieniem, stał się niezbędną częścią stroju. Chodzi o to, żeby był ciepły i żeby jednocześnie stanowił ozdobę i urozmaicenie ciemnego i ciężkiego ubrania zimowego. Mamy też tu rozległe pole do zastosowania najrozmaitszych zestawień kolorów, oraz do wprowadzenia nieco rozmaitych i eleganckich typów szalika, odbiegając od jego szablonowego kroju. Mamy też tu jeszcze i jedną praktyczną możliwość, a mianowicie — zużycie różnych kawałków kolorowego jedwabiu, wełny lub aksamitu.



Rozejrzyjmy się w modelach tych modnych a ładnych drobiazgów. Rys. I. Modny kapelusik przybrany jest pukielkiem z kolorowych wstążeczek. Otóż szalik, który zrobimy z miękkiej tkaniny, wykończymy na brzegach również falbankami z wstążeczek w tym samym kolorze, co pukielek. Otrzymujemy wtedy bardzo strojny komplet. Śliczne jest zestawienie np. przy kapeluszu bronzowym — szaliczka w kolorze jaśniejszym z falbankami z kremowej walancienki i bronzowej wstążeczki na zmianę. Bardzo wytworny komplet.

Rys. II. — to niezrównana w swej praktyczności chustka na szyję, wygodna i ślicznie się układająca. Koniec złączony zakładamy na kark, a zwisające dwa trójkąty przewiązujemy dowolnie. Można taką chustkę zrobić i w ten sposób, że każdy z trójkątów będzie w odmiennym kolorze, da to bardzo dobry efekt.

Jeśli mamy w domu dużo ścinków welwetowych i z mięsistego matowego oraz błyszczącego materjału, to zrobimy z nich śliczny szalik pasiaty, jak na rys. III. Z grubej, mięsistej tkaniny zrobimy ciepły, praktyczny i w swoim rodzaju elegancki szalik-krawat, wskazany na rys. IV. Możemy go zapinać na duży, ozdobny guzik albo broszę. Ładnie będzie wyglądał, jeśli damy wierzch i podszewkę w różnych kolorach.

I jeszcze jeden prosty, a elegancki model — V. Niezbyt wielki trójkąt materjału, dosztukowany u dołu ładnie stonowanymi w kolorze paskami innych tkanin — przecięty u góry i zapinany na karku na guziczek — tworzy ozdobny szalik w rodzaju żabotu. Paski u dołu można poprostu zszyć lub też, jeśli ktoś lubi robótki — połączyć ładną mereżką.

Wszystkie podane tu modele są bardzo łatwe do wykonania

JAN PIETRZYCKI.

Z teki poezji.

LISTOPAD.

Wspomnieniami w księżycu przemkniemy srebrzyście.
Oto jesień. Listopad. Zasypią nas liście.
Na jesiennych rozstajach przeszumim olśnieni
Zwiędłych liści poszumem i srebrem jesieni.

Kto nam srebrne przędziwo rozwije od nowa?
Pogubilim spojrzenia, uśmiechy i słowa.
Pogubilim za mgłami na srebrnej gdzieś wodzie
Księżycowe te żagle, co niosły nam łodzie.

*

POKŁON SŁOŃCU.

Coś tętni pod zieloną korą,
Coś się rozdźwięcza i przelśniewa,
Przyjdę ponsową świtu porą
I krwią uderzę w serce drzewa.

Jakby się rozsnuł szum faliście,
Coś mnie urzekło i coś więzi.
Przez zieleń kory i przez liście
Połyskiem zsunę się z gałęzi.

Śnię, że mój okruch słońce zwiewa,
Że pył mój złoty wiatry biorą —
Coś się rozdźwięcza i przelśniewa.
Coś pod zieloną tętni korą.

*

UŚMIECH WENECJI.

I.

Słoneczny pocisk uderzył w powietrze.
Zbudzona fala srebrną pianą tańczy.
Gnie się poszumem w południowym wietrze
Zielona palma i krzak pomarańczy.

II.

Gorący płomień spłynął po marmurze —
Dźwięczy fontanna, mocniej pachną róże —
Na roztocz wodną, na opar świetlisty
Uśmiech Wenecji rzuca ametysty.

*

MAŁA ULICZKA PARYŻA.

Uliczka Montmartru mała
Ponad Paryża dachami
Żółta, czerwona i biała
Radością dzwoni i łzami...
Ktoś z nad uliczki zawoła,
Coś się tu stanie i zmieni —
(Chimera z dachu kościoła
Spłynęła, szumiąc w czerwieni).

*

PRZEKŁAD Z OWIDJUSZA.

W rozpłomieniu kochania jakież źrenice twe czarne,
Liczko masz niby krew z mlekiem, usteczka takie figlarne,
Wspomnij, gdy z płochej dziewczynki staniesz się kiedyś kobietą:
„Uczył mnie pierwszej miłości Owidjusz, rzymski poeta“.

Przegląd filmowy.

„Nie odchodź ojcze“!

Kraków, 16 listopada.

(w) Małżeństwo jest bardzo delikatną instytucją. Lada drobiazg może ją zburzyć i zamienić na piekło. Tym drobiazgiem zazwyczaj bywa „ta trzecia“, która ukazuje się mężczyźnie, trochę znudzonemu pożyciem małżeńskiem, jako kobieta wyjątkowa, jako ta „jedna, która go rozumie“.

Oto jest tło, na którem rozgrywa się dramat pt. **Nie odchodź ojcze**, wyświetlany obecnie przez kino **„Sztuka“**. W tym jednakże dramacie sprawę komplikuje mały synek, Piotruś, który, mimowoli zresztą, wykazuje ojcu, że jego decyzja opuszczenia matki jest przedwczesna i zbyt pohopnie podjęta.

Mamy zatem typowy film umoralniający, który ma przekonać ludzi, że małżeństwo nie jest tak złym wynalazkiem, jakby to można było sądzić, i że mogą być kobiety przystojniejsze rzekomo i inteligentniejsze, ale żadna z nich nie jest w stanie zastąpić kochającej żony. Kto wie, czy w tem ujęciu tematu nie kryje się wiele życiowej prawdy.

Obsada filmu bardzo dobra. „Gwiazdy“ w rodzaju **Willy'ego Fritscha (ojciec), Jutty Freybe** (matka) i **Gusti Huber** (ta trzecia) są zbyt znane, aby rozpisywać się o ich grze. Nie ulega natomiast wątpliwości, że główną postacią filmu, która ogniskuje uczucia całej publiczności, jest **mały Pater [illegible]nn**, którego gra dorównuje najlepszym wzorom Jackie Coogana. On wzrusza ale i rozśmiesza do łez i nadaje dramatowi oryginalności.

Nadprogram wyświetlono **tygodnik aktualności z Generalnego Gubernatorstwa nr. 14**, w którym znalazło się wiele pięknych zdjęć, dotyczących pracy polskiego robotnika.

„TANCERKI“.

(Dr. K.) Na wysokim poziomie artystycznym stoi film wyświetlany od piątku w kinie **„Wanda“**, którego tytuł brzmi może niezupełnie trafnie: **„Tancerki“**. Na pierwszy bowiem rzut oka mogłoby się wydawać, że tematem jego będzie życie jakichś wykolejonych istot, które występują na parkiecie podejrzanych conajmniej kabaretów.

Tymczasem już pierwsze sceny przynoszą nam miłą niespodziankę. Zapoznajemy się bowiem ze sławną na cały świat szkołą taneczną, w której od najmłodszych lat ćwiczą się przyszłe adeptki sztuki. Wraz ze zgranym znakomicie zespołem odbywany tournee po stolicach państw europejskich, w których jego popisy zyskują zupełnie zasłużony aplauz.

Okazuje się, że i w tym, jak i w każdym innym zawodzie dużą rolę odgrywa dyscyplina, podporządkowanie się jednostki i to wzajemne zżycie się i solidarność, które dopomagają przezwyciężyć trudności, jakie stają na drodze życia. Wiadomo, że życie, radość z troskami łączy, a rozgłos i sława jednych, budzą zazdrość u drugich. Tak więc obok komicznych scen z życia pozakulisowego zespołu, obserwujemy i sceny pełne dramatycznego napięcia i grozy. A że te kapłanki sztuki, z których niejedna poświęca się jej nawet z narażeniem własnego zdrowia, ulegają niekiedy czarowi czystej, prawdziwej miłości — to takie proste i naturalne.

Nadprogram aktualny **tygodnik dźwiękowy z Generalnego Gubernatorstwa.**

„Kaprys markizy Pompadour“.

(Jo) Kobietom, które zrządzeniem losu otrzymały w historji minionych lat prawo rządzenia państwem, zostało odebrane prawo do życia osobistego, którego jedną z najistotniejszych motorów jest miłość.

Ani miłość królowej szwedzkiej Krystyny do posła hiszpańskiego nie uzyskała sankcji życia, ani gorące uczucie Marie Antoinette do hr. Fertnera, jak też skryta namiętność angielskiej Elżbiety do hr. Leicestera.

A cóż dopiero niekoronowana królowa Francji markiza de Pompadour, którą kaprys i słabość zepsutego Ludwika XV wyniósł na szczyty władzy i mógł w każdej chwili z nich strącić piękną kobietę. Znamy ją z historji, jako żądną władzy piękną Ksantypę, przed którą drżała Francja, ale z filmu granego obecnie w kinie **„Atlantic“** poznajemy jako kobietę, która prócz nieograniczonych ambicyj, miała ...serce zdolne do głębokiej, nieprzemijającej miłości i musiała je poświęcić dla ambicji.

Piękna **Käthe von Nagy,** którą widzieliśmy niedawno w „Naszej żoneczce“ jako przeciętną kobietę, doskonale wywiązała się w roli markizy francuskiej z czasów Ludwika XV, zachowując styl i wdzięk kobiet tego wieku. Żywa i ciekawa akcja na tle ludwikowskiej epoki, przenosi widza w czasy przepychu, stylu i kaprysów pięknych kobiet, które tworzyły modę i... prawa państwowe.

Jako nadprogram na uwagę zasługują **piękne zdjęcia z życia rzeki.** Pod jej lustrzaną taflą rozgrywają się małe i wielkie tragedje, uznane przez prawa przyrody. W ramach zmieniających się pór roku rozwija się życie rzecznych zwierząt, którego istotą jest walka o żer.

Tragiczny wypadek samochodowy.

(Jo) **W piątek w nocy, około godz. 11.45 miał miejsce mrożący krew w żyłach wypadek.**

Samochód, jadący z dużą szybkością, prawdopodobnie kierowany przez kobietę, uderzył z olbrzymią siłą o krawężnik przy ul. A. Potockiego, skutkiem czego została zmiażdżona maska wozu, oraz tylna jego część. Siłą wypadkową, została wyrzucona z samochodu kobieta lat około 30-tu, która poniosła śmierć na miejscu.

Zwłoki jej pozostawiono do dyspozycji władz sądowo-lekarskich.

Zderzenie samochodu z tramwajem.

(Jo) **Kraków,** 16 listopada. W piątek rano około godz. 10-tej, na placu Zgody w Podgórzu nastąpiło zderzenie samochodu z wozem tramwajowym. Ofiarą wypadku padł **Bujak Wojciech, lat 59, zam. w Bronowicach Małych 6,** pracownik Magistratu krakowskiego, który został ciężko zraniony, doznając otwartego złamania prawego przedramienia.

Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. udzielił mu opatrunku i polecił odwieźć do szpitala św. Łazarza na II oddział chirurgiczny. W wypadku tym zostały jeszcze dwie osoby ranne, motorniczy Wójcik Franciszek oraz kobieta, której nazwiska narazie nie ustalono. Obydwoje zostali przewiezieni do szpitala św. Łazarza.

Teść zabił zięcia młotkiem.

Warszawa, 16 listopada. W mieszkaniu przy ul. Dolnej 12 w Warszawie, pomiędzy małżonkami 27-letnim Ignacym Kujawskim i jego żoną 30-letnią Bronisławą dochodziło często do kłótni rzekomo na tle zdrady małżeńskiej ze strony Kujawskiego. Kujawska często skarżyła się swemu ojcu Haneckiemu, który następnie robił zięciowi awantury.

Gdy na 1-go bm. Kujawski przyniósł do domu pensję o 40 złotych mniejszą, niż zwykle, żona poskarżyła się swemu ojcu, a ten uzbrojony w młotek, przyszedł do mieszkania Kujawskich i w czasie sprzeczki **z nienacka uderzył zięcia młotem w tył głowy.** Gdy zięć upadł, wówczas teść **jeszcze kilkakrotnie bił leżącego po głowie, plecach i rękach, a następnie zabrawszy młotek, wyszedł.**

Ociekający krwią Kujawski, odzyskawszy po pewnym czasie przytomność, wyszedł do sieni, skarżąc się dozorczyni domu, iż został przez swego teścia pobity. Ranny powrócił następnie do mieszkania, gdzie pomimo, że znajdowała się żona i dwoje dzieci, **nie otrzymał żadnej pomocy.**

Dopiero około północy, gdy Kujawski był już w agonji, żona pobiegła po lekarza. **Wszelka jednak pomoc okazała się spóźniona. Kujawski zmarł.**

Zawiadomiona przez dozorcę domu policja **aresztowała zabójcę 61-letniego Feliksa Haneckiego, jego syna 33-letniego Franciszka, który również był obecny w czasie zajścia w mieszkaniu, oraz żonę Kujawskiego.** Dzieci oddano pod opiekę rodziny. Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do prosektorjum. Badany Hanecki, dowiedziawszy się, że jego zięć nie żyje, przyznał się do popełnionej zbrodni.

siebie. Poprostu nie spodziewał się po nim niczego. Teraz jednak postanowił pójść do niego, aby nie mieć sobie nic do wyrzucenia.

Po kilku minutach drogi wszedł w dzielnicę will i pałacyków — dzielnicę najbogatszych obywateli New-Yorku. Szedł jeszcze kawałek i wkońcu zatrzymał się przed pięknym pałacykiem, który artystyczną budową i bogactwem wyróżniał się z pośród innych go otaczających. James jakby zawahał się przez mgnienie oka, ale zaraz zdecydowanym ruchem nacisnął dzwonek. Drzwi otworzył mu stary lokaj, który z pewnem zdziwieniem przyjrzał się człowiekowi, którego już od dwóch przeszło miesięcy nie widział na żadnem przyjęciu u swego pana.

— Czy pan Stackpole w domu? — zapytał James.

— Tak, sir, proszę zaczekać.

Stary zdjął z gościa palto, odebrał kapelusz i laskę i poszedł do dalszych pokoi. Za chwilę ukazał się znów w drzwiach, ruchem zapraszając do wejścia.

— Pan Stackpole prosi.

Kiedy Green wszedł do olbrzymiej bibljoteki, z fotela wstał na jego powitanie starszy już, wysoki i elegancko ubrany pan i serdecznym ruchem wyciągnął do gościa rękę.

— Jak się masz, James! — powiedział. — Co się z tobą działo taki kawał czasu? Ani mnie nie odwiedził — myślałem już, żeś wyjechał. Siadaj, proszę. Może cygarko? Zaraz każę przynieść trochę wina.

James usiadł trochę oszołomiony. To serdeczne przyjęcie wyprowadziło go z równowagi. Tego się mimo wszystko nie spodziewał. Z panem Stacpole żył zawsze na stopie uprzejmych stosunków towarzyskich, ale nigdy nie byli dla siebie zbyt serdeczni. Pili coprawda kiedyś bruderszaft, ale to było dosyć dawno, no i wogóle... Dlatego też James nie mógł pojąć tego nagłego przypływu uczucia u Stackpole'a, ale naogół był z tego zadowolony, bo w obecnej sytuacji mogło mu się to bardzo przydać: Toteż postanowił nastroić się na podobny ton. Rozmowa toczyła się początkowo o sprawach obojętnych, a potem James przeszedł do właściwego celu swej wizyty.

— Nie wiem, czy wiadomo ci — powiedział — że już coś od sześciu tygodni nie pracuję u Calkinsa. Prawdę powiedziawszy, wyrzucił mnie, sam nie wiem dlaczego. Wytłumaczył się jakiemiś „okolicznościami“; tak zresztą zawsze się mówi. Mniejsza z tem. Dość, że pomimo usilnych starań nie mogę jakoś nic dla siebie znaleźć. Najbardziej martwię się o Glorię i o Jeanette. Gloria robi mi często wymówki i to dosyć ostre; rzeczywiście, sam nie wiem co robić. Właśnie dlatego przyszedłem do ciebie, aby zasięgnąć twej rady i ewentualnie prosić cię o jakąś pomoc. Nie byłbym cię fatygował, ale sytuacja jest taka, że nie mam innego wyjścia.

Stackpole wysłuchał z powagą tego wszystkiego, potem zastanowił się chwilę i powiedział:

— Słyszałem o tem, że straciłeś posadę, ale nie sądziłem, że znajdujesz się w tak trudnych warunkach. Oczywiście zrobię dla ciebie, co tylko będzie w mej mocy, tem bardziej, że czuję się zobowiązany do wdzięczności dla ciebie.

James zdziwił się.

— Doprawdy? Nie przypominam sobie.

— Ale ja za to pamiętam. Przypominasz sobie, jak cztery miesiące temu proponowałeś mi u Maxwellów tę kombinację giełdową z papierami Towarzystwa Żeglugi? Nie miałem początkowo przekonania do tego projektu, ale wkońcu zdecydowałem się i zarobiłem na tej transakcji grube dolary. I dlatego, James, pomogę ci o ile tylko będę mógł.

James przypomniał sobie rzeczywiście wypadek, o którym wspominał Stackpole i pojął odrazu przyczynę jego serdeczności.

— Dzięki Bogu, że tak jest — pomyślał — może mi to wyjdzie na dobre.

Tymczasem Stackpole mówił dalej:

— Zdaje mi się nawet, że jeden z moich znajomych — wiesz, ten fabrykant Griggs — ma jakieś wolne miejsce w swojej fabryce. Poczekaj, zadzwonię do niego.

Z tem słowami wyszedł, a James został sam, wprost nie wierząc własnym uszom. Jakto, więc rzeczywiście mógłby dostać zajęcie? Więc naprawdę skończyłaby się ta jego niepewność i niezadowolenie Glorii? Ach, jakby to było wspaniale... Usiadł wygodniej w fotelu i pogrążył się w błogich myślach na temat przyszłości. Siedział tak może z kwadrans, kiedy do bibljoteki wszedł uśmiechnięty Stackople i rzekł wesoło:

— Masz szczęście, James! Udało się: od dzisaj jesteś inżynierem w fabryce pana Griggsa za 450 dolarów miesiecznie. Jesteś zadowolony?

— Och, — James ledwie mógł mówić z wrażenia — nie żartujesz? Serjo? Dziękuję ci, mój kochany! Jakże się żona ucieszy! Dziękuję ci z całego serca!

— Ależ proszę! Ja również bardzo się cieszę z takiego obrotu sprawy. Griggs zgodził się bez wahania. Miał do wyboru coprawda kilka ofert z prośbami o przyjęcie, ale wolał wziąć ciebie, bo słyszał o tobie i wie, że jesteś dobrym inżynierem. Mam nadzieję, że i ty i on będziecie wzajemnie z siebie zadowoleni.

— Z pewnością! Jeszcze raz dziękuję ci serdecznie. Nie wiem doprawdy, czem ci się odwdzięczę. Pozwolisz, że przyjdę kiedyś do ciebie jeszcze raz ci podziękować, a teraz, wybacz, ale chciałbym jak najspieszniej iść do domu podzielić się tą radosną nowiną z Glorią i Jeanette.

— Ależ oczywiście, rozumiem cię doskonale i dlatego nie będę cię zatrzymywał. Wszystkiego najlepszego! Good bye! Pozdrów Glorię i małą ode mnie!

— Dziękuję! — odkrzyknął James już ze schodów. Usłyszał jeszcze głośne: „Jutro bądź przedpołudniem u Griggsa!“ i wybiegł na ulicę. Przechodząc koło jakiegoś zegarmistrza, mimochodem rzucił okiem na olbrzymi chronometr, zajmujący niemal pół wystawy, i zdziwił się, że już tak późno. Przesiedział u Stackpole'a przeszło trzy godziny.

— Będzie bura w domu — pomyślał, ale zaraz rozpogodził się na myśl o przyczynie tego spóźnienia.

— A to się ucieszą — myślał i począł iść prędzej. Nagle przyszło mu coś do głowy.

— Możeby kupić coś Glorii i Jeanette? Już tak dawno nic ode mnie nie dostały! Teraz mogę sobie przecież na to pozwlić.

Po namyśle kupił dla córki śliczną porcelanową lalkę, a dla żony olbrzymi flakon oryginalnych francuskich perfum. Teraz już niemal biegł do domu. Doszedł wreszcie. Otworzył sobie drzwi, wszedł do hallu, rozebrał się i wszedł do pokoiku Jeanette, gdzie Gloria najczęściej przebywała. Nie było tu jednak ani żony, ani malutkiej. Poszedł więc do stołowego, ale i tu nie znalazł nikogo. Kiedy i gabinet okazał się pusty, James zaniepokoił się trochę.

— Czyżby wyszły teraz, wieczorem? — pomyślał. — Niemożliwe! Ale gdzie się podziały?

Przebiegł jeszcze raz wszystkie pokoje i wpadł wreszcie do sypialni Glorii. Panował tu straszny nieład: pootwierane szafy, porozrzucane suknie, powysuwane szufladki w toaletce — to wszystko przeraziło Jamesa w najwyższym stopniu.

— Na miłość Boską, co się tu stało! — myślał. — Czyżby jakieś włamanie, czy...

Nie dokończył tej myśli. Na łóżku żony spostrzegł list. James porwał go, gorączkowo rozerwał kopertę i zaczął czytać:

„Drogi James! Doszłam do przekonania, że dalsze nasze współżycie jest bezcelowe. W obecnych warunkach nie tylko nic ci pomóc nie mogę, ale jestem dla ciebie tylko ciężarem. Dlatego odchodzę. Odchodzę i zabieram Jeanette ze sobą. Nie myśl, że gniewam się, lub mam żal do ciebie. Sądzę poprostu, że tak być musiało i że to, co zrobiłam, będzie dla nas obojga dobre i pożyteczne. Może ten, z którym odeszłam, da mi więcej szczęścia niż ty mi dać mogłeś.

Żegnam cię i życzę ci wszystkiego najlepszego — Gloria.

James skończył czytać... Ręka, trzymająca pakunek z prezentami opadła bezwładnie wdół. Śliczna porcelanowa lalka z hukiem rozbiła się w kawałki, a oryginalne paryskie perfumy pachnące strugą rozlały się po dywanie...

Zbigniew Kłodnicki.

Niedzielne lenistwo.

(Jo) *Kraków*, 16 listopada. Niedziela jest *dniem odpoczynku i błogosławieństwem* specjalnie dla ludzi, których cieżka praca fizyczna całego tygodnia, daje *prawo do lenistwa* przynajmniej w tym jednym dniu.

Ale miasto zamiera. Ulice pustoszeją, ruch zmniejsza się do minimum, liczba przechodniów jest nieznaczna, pustka, cisza i spokój zalegają jezdnie, chodniki i planty, jak leniwe, ociężałe psy, wloką się przez cały dzień, wiszą w powietrzu, jakąś senną ospałością.

Tylko z kościołów wysypują się od czasu do czasu grupy ludzi i *szybko śpieszą do domów*, jakby chcąc „odmieszkać“ cały tydzień. Tylko gołębie wokoło Sukiennic i kościołów buszują codziennym zwyczajem, jak te już prawie przysłowiowe na Pl. św. Marka w Wenecji, które przeszły do albumu każdego zwiedzającego niczem konieczna i niezbędna dekoracja Wenecji i niezbity dowód bytności w „pływającem mieście“. Ciekawa rzecz — jak nikt nie moze sobie wyobrazić Pl. św. Marka bez gołębi, tak samo zżyliśmy się z niemi w Krakowie, jak gdyby nieodzowną cechą starego miasta była ich obecność.

Dzień przechodzi *pod znakiem rozkosznego lenistwa*. Praca jest dobrodziejstwem, Ktoś, kto powiedział, że jest przekleństwem, nie zaznał jej cierpkiego, ale jakże orzeźwiającego smaku. Natężenie umysłu, ambicje, zmagania się z przeciwieństwami, pokonywanie trudów, twórczość, wysiłek fizyczny, praca mięśni, skupienie uwagi — to wszystko pozwala na przeżycie dni, z których rachunek wypada jako pewny, wielki kapitał składany dla siebie samego jako satysfakcja i poczucie spełnienia obowiązku, dla drugich — jako uczucie użyteczności w budownictwie życia.

Ale odpoczynek po trudzie jest prawdziwą rozkoszą konieczną dla unicestwienia zmęczenia, a tem samem *nabycia nowych sił do nowych zapasów z życiem.*

To też niedziela ze swojem ospałem lenistwem ulic ma niezaprzeczony urok. Wydaje się jakgdyby długie perspektywy kamiennych bruków wyzbyły się na jeden dzień swojej czujności, ramiona ulic rozkrzyżowane wzdłuż bloków kamienic prężyły się w leniwym bezwładzie i wielkie gmachy zamknęły źrenice okien w niedzielnej drzemce nieprzerywanej gorączkowem tętnem codziennego ruchu.

Ale kiedy zapada wieczór, człowiek z przyjemnością myśli o zgiełkliwej muzyce poniedziałku, którego ruch — istota życia, jest naczelnym dyrygentem.

Bursztyn — złoto morza.

Interesująca wystawa.

Kraków, 16 listopada.

(Stan). Bursztyn, zbliżony barwą i wartością do złota, nazwano **złotem niemieckiem.** Jedynie w Niemczech, na bałtyckiem wybrzeżu bursztynowem pod Palmnikami w Prusach Wschodnoich, znajdują się pokłady kopalnego bursztynu. Królewiecka wytwórnia przemysłowa wyrabia z bursztynu **przedmioty artystyczne,** które właśnie stanowią **większą część eksponatów niedawno w Krakowie otwartej wystawy.**

Bursztyn znano **już w epoce kamiennej,** o czem świadczą eksponaty, znajdujące się na wystawie. W starożytności sprowadzano go z nad Bałtyku do krajów, położonych nad morzem Śródziemnem. Echem tych transportów jest **nazwanie jednej z ulic wiedeńskich Bernsteinstrasse.**

Bursztynem handlowali zwłaszcza **Fenicjanie,** którzy w swych wyprawach docierali nad Bałtyk. Wyroby z bursztynu znaleziono także **w grobowcach faraonów egipskich.** Również Chińczykom, Japończykom i Arabom bursztyn nie był obcy. Z bursztynu wyrabiano przedmioty ozdobne i użytkowe, a także przypisywano mu właściwości czarodziejskie i lecznicze.

Wystawa krakowska daje **przegląd różnych tego rodzaju wyrobów.** Widzimy tu ołtarzyki kapłanów tybetańskich, bursztynowe sznury mandarynów, ozdoby szat samurajów japońskich i bursztynowe gałki, stanowiące ozdobę stroju murzynów afrykańskich.

Inne gablotki zawierają szkatułki i tabakierki z czasów elektorów i królów pruskich. M. in. widzimy także **szachownicę, której używał Fryderyk Wielki.**

Z pośród wyrobów przemysłu artystycznego podziwiamy przedmioty sztuki kościelnej, świeczniki, wspaniałe łańcuchy i naszyjniki, broszki i branzoletki, szachy i t. p.

Na uwagę zasługują **przedmioty pamiątkowe z okazji ostatniej Olimpjady** i inne nagrody honorowe, fundowane przez najwyższe osobistości Rzeszy.

Osobny, bardzo ciekawy dział wystawy stanowią grudki bursztynu, z zachowanemi w nich owadami i okazami flory.

Największym i najmisterniejszym eksponatem, któremu poświęcono osobną salkę, jest **model fregaty,** w całości wykonanej z bursztynu.

Wystawa, pierwsza tego rodzaju w Krakowie, jest naprawdę piękna i zasługuje na zwiedzenie.

Przerwa w ruchu tramwajowym.

(Jo) **Kraków,** 16 listopada. Wczorajsza przerwa w ruchu tramwajowym w Krakowie trwała od godz. 18.15 do godz. 20.20 i **została spowodowana krótkiem spięciem,** jakie nastąpiło na ulicy Sławkowskiej w zdefektowanym wozie tramwajowym.

Pogłoski, obiegające całe miasto o paleniu się wozu tramwajowego, ofiarach pożaru itd. **nie mają żadnych podstaw i nie pokrywają się z prawdą,** są tylko jednym z wielu dowodów, jak szybko olbrzymieje plotka.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej i jutrzejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler-Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02, Senatorska 5, tel. 135-78; Mogilska 16, tel. 175-90; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 16 listopada w Krakowie minus 251, w Zawichoście plus 158.



Ś. P.
Edmund Gozdawa-Gołębiowski
długoletni współpracownik Zarządu i administrator „Dóbr Ojców“
po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 15 listopada 1940 r. w Czajowicach, przeżywszy lat 57.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
odprawione będzie 18 listopada b. r. w kościele parafjalnym w Smardzewicach, o czem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążona w głębokim smutku
41500 **Rodzina.**





Co grają w kinach?

Skuteczność
Podania lub prośby
Nienaganność 3669k
Tłumaczenia
zapewni tylko
KONCESJONOWANE BIURO PODAŃ
Kraków, Adolf Hitler-Platz 11



SYPIALNIE —
jadalnie — tapczany — meble biurowe poleca
Dom Meblowy M. Pleszowski
Kraków, Mały Rynek L. 2.

Dam gotówkę i współpracę
za udział w dobrze prosperującem przedsiębiorstwie lub sklepie. — Poważne zgłoszenia: „Nr. 41427" Goniec Krakowski, Kraków. 41427

WAŻNE
Święty Mikołaj już blisko!
Czy pomyślałeś o upominku dla najbliższych? Wielki wybór pięknych, tanich a praktycznych upominków znajdziesz **w sklepie jubilerskim Tadeusza Kowalskiego** przy ul. Grodzkiej Nr. 60. 41402

NIEMIEC (kupiec)
z 10—15 000 zł. — **szuka udziału w sklepie** lub przedsiębiorstwie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 40945".

ESENCJE RUMOWE
do soków, marmolad oraz barwiki dostarcza biuro fabryki
H. HAENSEL, KRAKÓW
ul. Straszewskiego 28. 41436



„CENTRALINĘ ...“ żądać w aptekach, drogerjach, spółdzielniach. Tylko z bonami gratisowemi. Wystrzegać się naśladownictw. 3998k

SZKŁO okienne inspektowe ornament wystawowe
K. DUDZIK, SŁAWKOWSKA 6

Poszukuje
urządzeń do krajania, suszenia i mielenia jarzyn, oraz palarni.
Goniec Krakowski Nr. 41462. 41462

KARTONY
do przesyłek pocztowych
Torebki papierowe,
dla sklepów kolonialnych, galanteryjnych, drogerii, cukierni i t. d.
Papiery pakowe.
F. Sarbiewski, Mikołajska 16. 41570

Lokale do wynajęcia

POKOJE Karmelicka 17 Szachowski. 41477

UMEBLOWANY, komfortowy; używalność kuchenki gazowej, elektrycznej. Osiedle Oficerskie, Bema 6. 41487

POKÓJ niekrępujący na godziny na biuro do wynajęcia, ładną kołdrę — sprzedam. Łokietka 4/8. 41454

PENSJONAT w Warszawie — Wiejska 11, I. piętro. — Pokoje przyjezdnym, — stałym. 4028k

POKÓJ umeblowany wynajmę Panu. — Rajska 10, m. 6. 41381

POKÓJ kuchnię wynajmę. Bronowice Małe blisko tramwaju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41493". 41493

ZAMIENIĘ jeden pokój na pokój z kuchnią. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41499". 41499

POKÓJ kuchnia — pokoje umeblowane, nieumeblowane — wolne. **MAJEWSKI,** pl. Wszystkich Świętych 8. 41430

POKÓJ umeblowany, używanie kuchni — wolny. Lubomirskiego 5 m. 6. 41412

Lokali poszukuję

BEZPŁATNIE zgłaszające mieszkania, pokoje wynajmujemy — natychmiast. — **MAJEWSKI,** pl. Wszystkich Świętych 8. 41429

LOKALU handlowego małego lub wspólnego — śródmieście, poszukuję. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41378". 41378

W CENTRUM słonecznych lokali biurowych szuka Haller, Urzędnicza 48 m. 9. Tel. 160-64 4012k

POSZUKUJĘ pokoju z gazem i elektryką, z osobnem wejściem. — Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 41522

POKOJU bezwzględnie czystego, komfortowo umeblowanego z używalnością łazienki ewentualnie z częściowem utrzymaniem poszukuje pan na stałej posadzie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4018k". 4018k

1—2 UBIKACJI (pokoi) z kuchnią parter. Karmelicka, Długa, Pędzichów, św. Filipa poszukuje. — Czynsz półroczny z góry. Długa 38. m. 29. 41098

POKÓJ, osobne wejście, od gospodarza — nieumeblowany — wynajmie krawcowa. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41399". 41399

Nauka i wychowanie

KONWERSACJI niemieckiej chcę pobierać. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 41470". 41470

GRY fortepianowej — udziela solidnie, tanio. Krowoderska 79/21. 41455

LEKCJI na harmonji i fortepianie udziela b. prac. Polskiego Radja. Zgłoszenia: ul. Ogrodowa 3, m. 7 41546

STENOGRAFII biurowej, polskiej, niemieckiej udziela Aksman, Jagiellońska 7. 4016k

NAUCZYCIELKA polskiego, niemieckiego, geografji — szuka zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41497". 41497

NIEMIECKIEGO stenografji uczy dyplomowana nauczycielka. Starowiślna 81/7. 41434

Różne

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia Stanisława Wiltańskiego w Krakowie, Krowoderska 70. — Filje: św. Krzyża 12, Wrocławska 12a, Józefińska 9, Kościuszki 27 — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące oraz przyjmuje — wszelką bieliznę do prania po cenach — przystępnych. 40875

POSIADAM 10.000—15.000 zł. gotówki, poszukuję korzystnych propozycyj. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41423". 41423

KONCESJI szynkarskiej poszukuję, — lokal mam. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41422". 41422

OBIADY obfite, smaczne, trzydaniowe 2 zł. Śniadania, kolacje wydaje Kuchnia domowa, Karmelicka 21a, czynna od 8—20. 40748 40748

PODANIA niemieckie, rosyjskie — tłumaczenia: **MAJEWSKI** pl. Wszystkich Świętych 8. 41431

POKRYCIA futer, płaszcze damskie, męskie, wykonuje, nicuje, pracownia krawiecka „Szatnia" Kraków — Karmelicka 27. 41405

SKRADZIONE dokumenty dnia 15 listopada w sklepie niemieckim przy ulicy Szczepańskiej — proszę zwrócić: ul. Wielopole 10 m. 16. Dowody osobiste na nazwisko Michalina Świerkoszewska, wydane przez zarządy miejskie w Radomiu i Krakowie — unieważniam. 41489

PANIE! PANOWIE Elegancko a tanio ubierzecie się w zakładzie krawieckim — **P. ZWIERZA,** Biskupia 12. Przyjmuje nicówki, — przeróbki, reperacje, — pokrywa futra. 41495

KTOBY cośkolwiek wiedział o **RAJMUNDZIE,** Ilusi **HAŁS,** zechce uprzejmie napisać pod M. Walter, Biskupice, p. Wieliczka. 41449

ZDJĘCIA legitymacyjne — zbiorowo dla fabryk, przedsiębiorstw i t. p. — według umowy po specjalnie niskich cenach: Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 41437

UWAGA! Pracownia Futer Antoniego Marczykiewicza, przeniesiona na ul. Starowiślną 83, wykonuje wszelkie prace w zakres futrzarstwa wchodzące, szybko, tanio. 41408

NIEBEZPIECZEŃSTWO dla zdrowia, pluskwy — niszczymy doszczętnie z zarodkami gazem „B-F" „GAZOCHEMIA" Kraków, Pijarska 19. 3930k

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy na nazwisko — Chodacki Czesław, wydane przez Starostwo w Krakowie. 41439

UNIEWAŻNIA się spaloną księgę rewizyjną konta Nr. 1175 fabrykacji Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Kraków, ustawionego w fabryce Wyrobów Gumowych „Wudetta" w Krośnie 41473

NAJTANIEJ! nicuje (specjalista), przerabia, reperuje krawiec Dietlowska 44 — mieszkanie 48, prawe schody. 41457

WYNALAZEK-REWELACJA! Receptę na wypróbowany, znakomity krem — sprzedam. — Na odpowiedź załączyć znaczek. — Reichel Władysław. Haczów — Wróblik Szlachecki. 41362

ZEGARMISTRZ Krowoderska 67, wykonuje wszelkie reperacje. — Ceny kryzysowe. 40836

Z KILKOMA tysiącami przystąpię do interesu lub przejmę będący w ruchu. Oferty z propozycjami: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41481". 41481

TŁUMACZENIA niemieckie, włoskie, rosyjskie, francuskie, angielskie — **PRZEPISYWANIE** na maszynach: podań, dokumentów, kosztorysów fachowo. — terminowo. Kraków, Starowiślna 1. 41579

ODBITKI planów na papierach światłoczułych. **ODBITKI** pism i rysunków powielane (cyklostylowe). **RYSUNKI** techniczne wykonuje fachowo, terminowo Zakład Rysownictwa Technicznego. Kopiownia planów i Powielarnia. Kraków, Starowiślna 1. 41574

KTOBY wiedział, gdzie przebywa Zdanowiczowa Weronika Krystyna, niech zgłosi do Dobrowolskiej — Kraków, Zielona 25, za wynagrodzeniem. 41302

NOWOŚĆ! Zelówki, obcasy z kawałków silnie, dobrze i tanio tylko w firmie Antoni Jabłoński, Kraków, Karmelicka 62 — w bramie. 41289

POSZUKUJĘ w Krakowie pianistki, akompaniatorki do wiolonczeli dla wspólnej gry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41245". 41245

ARTYSTYCZNA TKALNIA czyści chemicznie farbuje, przerabia wszelką garderobę. Kraków Grodzka 6, — tel 180-58. 3728k

PRZERABIAMY kapelusze damskie i męskie według najnowszych modeli. Ceny przystępne. — Otwarte od godz. 8.30 do 4-tej pop. Fabryka kapeluszy — Stradom 17 I. p. 40255

PRZYJMUJĘ reperacje waliz teczek, torebek damskich oraz zamówienia: Szewska 19, podworzec. 40394

BIELIZNĘ bluzki, szlafroki, pijamy wykonuje szybko solidnie Danzigowa. Starowiślna 51. 40492

PLAC składowy w pobliżu dworca towarowego 1.400 m², z wagą pomostową, do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 41141". 41141

SKÓRZANE obuwie, także nubukowe, torebki, kurtki, rękawiczki — **FARBUJE** Farbiarnia Wyrobów Skórzanych, **PODGÓRZE,** Rynek 13/5a. 41179

MASZYNKI DO MIĘSA naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski. Dietlowska 46 — używane, dobre sprzedaje. 41019

MIKOŁAJKI piernikowe z imitacją czekolady, pięknie dekorowane, fandantowe, bez nalepek gotowe worki sło dyczy poleca: Fabryka Gurgul, Jarosław. 3727k

MAM koncesję alkoholową — szukam lokalu na wyszynk Krakowie, spółka możliwa. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41361". 41361

NA Mikołaja! Monogramy pod płaszcze od 3 zł.: — Szarek, Florjańska 3. 41371

ENDEL, mereżkę we wszystkich kolorach wykonuje Szarek, Florjańska 3. 41372

AUTAMI przewożę rzeczy, towary osoby: Plac św. Ducha. Bufet. 36990

SŁYNNA wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie — Przyjmuje codziennie od godz. 4—7, Kraków. obecnie św. Filipa 18 m. 21, parter. 41169

OBIADY smaczne obfite: Zielona 25. 40820

„NATASZA" Pracownia sukien damskich wykonuje pierwszorzędnie suknie sportowe, wizytowe, wieczorowe. Kraków, Retoryka 15 I p., Anastazja Kotlarska. 40790

OBIADY 1.80 ZŁ. Kawiarnia — św. Marka 27. 40901

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE: Św. Jana 13. 41026

UNIEWAŻNIAM skradziony 29-go października 1940 w Łańcucie dowód osobisty — 832375, wystawiony w Żurawicy, koncesje i patent akcyzowy na wyszynk trunków w Żurawicy, wystawiony przez Hauptzollamt — Rzeszów. Anna Gałuszka, Żurawica. 3981k

PODANIA, prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje Terlecka-Terlecki. Floriańska 55, telef. 180-25. — Firma chrześcijańska. 3994k

PODANIA niemieckie i tłumaczenia: Sienna 7/4, II p. 40352

BALET NOWOCZESNY gimnastyka system Bodenwieser zgłoszenia: Kraków, Powiśle 12, m. 8. 40874

BIELIZNĘ MĘSKĄ wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Felicjanek 7. 41047

JASNOWIDZ LURANDI wyświetla rozmaite sprawy. — Kraków, Długa 14, m. 1. 41180

TYLKO Z NIEMIECKIEGO Biura Adolf Hitler-Platz 32/4 wyjdzie twoje podanie, list, oferta, rachunek naprawdę po niemiecku. Mówię po polsku. 41213

PISANIE podań, tłumaczenia. Porady prawne, interwencje. Sprawy **PODATKOWE.** — Biuro **KONCESJONOWANE** Mikulski, adw. Motak, Basztowa 10. Telef. 159-35. 3969k

FUTRA przerabia, wykonuje nowe z własnego lub dostarczonego materjału. Kraków, Karmelicka 40/3. — Stanisław Rachtan. 41164

MEBLE UŻYWANE pośredniczy, kupno sprzedaż: — Skład Mebli, Podgórze, Limanowskiego 2. 40934

PRZEFARBOWUJE wszelką odzież spłowiałą, tkaniny, włóczki nowe pod gwarancją: Farbiarnia i chemiczna pralnia Franciszka Jogałły. Kraków. Dietla 93. obok narożnika Starowiślnej. 40361

PISMO NIE KŁAMIE! List interesującej Cię osoby poddaj analizie grafologicznej: Wielopole 26/8 popołudniu. 40367

NAUCZYCIELE. Przyrodnicy. Studenci! — Jedyna okazja! Sprzedam bezcen „Wielka Przyroda Ilustrowana" 4 tomach, pobraniem pocztowem zł. 40. — Warszawa. Senatorska 29/134. 4008k

W REUMATYZMIE artretyzmie i nerwobólach
stosuje się 2-3 tabletek Togal 3 lub 4 razy dziennie. Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym
Togal

BIELIZNĘ PRZERABIA NAPRAWIA Sławkowska 11, podwórze „Tu". 41416

PLANY kopiuje szybko. Elektryczna Kopjownia, Kraków Starowiślna 12. 41409

MAM lokal — centrum Podgórza, szukam spólnika koncesją Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41239". 41239

PIERWSZORZĘDNA w roku 1912 założona pracownia gorsetów poleca po cenach bardzo umiarkowanych najnowsze fasony gorsetów, biustonoszy, wykwitnej bielizny damskiej oraz pasów do ciąży i poporodowych. „Gracja", Kraków, Szewska 6. 41435

PRZYJMUJEMY szmatki na wyrób chodników. Tkalnia. Kraków Józefa 2. 41315

PRZEZ Koncesjonowany Dom Komisowy, plac Szczepański 2 kupisz, sprzedasz, zastawisz w komis wszelkie przedmioty powszechnego użytku. 41556

OBIADY — KOLACJE wydaje Kuchnia Domowa. Na żądanie djety. Tylko na maśle. — Abonament, zniżka. Grodzka 2, I. p. front. 41460

PRZECHOWALNIA ROWERÓW Sławkowska 11. 41342

SZYKOWNIE! SOLIDNIE! TANIO! wykonuje według najnowszych żurnali: płaszcze, kostjumy, wierzchy na futra, sukienki, bluzki — szlafroki i t. p. Pracownia Krawiecka Podoleckiego, Kraków Zyblikiewicza 5, klatka 3. 41510

FILATELISTYCZNE Biuro „KOLEKCJA" Kraków Bracka 4. Sprzedaje najtaniej wszelkie znaczki pocztowe. 41507

PISMA rysunki powielane (cyklostylowe), skrypta dla szkół, tabele itd., **TŁUMACZENIA** niemieckie, rosyjskie **PRZEPISYWANIE** na maszynach starannie, terminowo. Kraków, Szewska 24. 41573

FOTOGRAF Michnowski zawiadamia Szanowną Publiczność o otwarciu zakładu przy ul. Długiej 17. Wykonuje wszelkie zdjęcia. 41541

WYTWORNY WYGLĄD i elegancję każdej Pani potęguje: Suknia, — Płaszcz lub Kostjum wykonany w nowoczesnej pracowni Salonie **„MIRA"** — Kraków, Dietla 101 Ceny — bardzo przystępne. Firma aryjska. 41505

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę Tkalnia Sztuczna Kraków, Starowiślna 43 (dawniej Mikołajska, Rynek Główny). 40871

OLEJNE PORTRETY z fotografji, natury od 15 zł. wiernie, pierwszorzędnie; obrazy religijne. — Krawczyk. Kraków, Kazimierza Wielkiego 122. 41284

FUTRA ODŚWIEŻA, FARBUJE Farbiarnia Fr. Jogałły, Dietlowska 93, Grodzka 2, w podwórzu. 40679

Malarze! Lakiernicy!
Centrofarb
Kraków, Bracka 11. Tel. 117-63
Zarząd Komisaryczny.
FARBY, LAKIERY,
art. kosmetyczne i gospodarcze
SICHEL, LAKIER DUCO
stale na składzie. 4009k



Kawiarnia »Pani«
ulica św. Jana 11
W niedziele, środy i soboty od 18—21
Muzyka rozrywkowa
Wyborowe napoje — smaczna kuchnia domowa 3678k

Zarząd Miejski w Nowym Targu
zakupi
prądnicę prądu stałego
250 V, ok. 50 do 80 KW. z regulatorem napięcia. — Podać cenę, stan i obroty. — Również zakupi tablicę marmurową około 1 m×1 m. i 25—30 mm grubą, jeden amperomotor do powyższej prądnicy.
Burmistrz:
3957k (—) **Stanek Jan.**

F I R M A
Leon Holzer
Hurtownia
KRAKÓW, ul. Sebastiana 4, I p. Tel. 125-67
poleca:
srebrne stołowe nakrycia oraz inne wyroby ze srebra w wielkim wyborze i najnowszych wzorach.
SKUP SREBRA
39665 ZARZĄD KOMISARYCZNY

Dzielnego, energicznego i doświadczonego 4005k
magazyniera
aryjczyka, z branży papierniczo-przetwórczej **przyjmie natychmiast** poważna fabryka wyrobów papierowych w Krakowie. Zgłoszenia z podaniem życiorysu oraz odpisów świadectw do „Gońca Krakowskiego", Kraków, — „Nr. 4005k".

Lametta — Anielskie włosy
z folii aluminiowej - na
CHOINKĘ
3996k dostarcza odsprzedawcom
Fma ALUMIN Kraków
Płaszowska 45 - Telefon 171-93

Znajdą pracę w powiatowem mieście:
ŻELAŹNIAK,
ZBOŻOWIEC,
BŁAWATNIK — siły młodsze,
STENOTYPISTKA.
Język niemiecki wymagany, od stenotypistki perfect. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 40932". 40932

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa
Rok założenia 1866
CENTRALA: Szpitalna 15 - Tel. 103-56 i 120-56 **ODDZIAŁ: Józefińska 18 - Tel. 102-80**
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książeczki oszczędnościowe i rachunki bieżące (żyrowe)
BANK DEWIZOWY 3999k

KIT MINIOWY
zastąpisz kitem bitumicznym
„LAPPONIT"
produkcji fabryki chemicznej
LUDWIG LAPP W RHEYDT.
3960k Dostarcza:
„TE-EL-ZET"
Kraków, ulica Zaleskiego 8. — Telefon 161-87.

7 dni
TYGODNIK ILUSTROWANY
Nr 28 zawiera m. in.:
Zdjęcia z frontu greckiego
Na lotnisku ▲ Noc grozy ▲ Spłacony dług ▲ Cyganie ▲ Budownictwo nad ulicą ▲ Tydzień pani
Recenzje teatralne ▲ Humor itp.
CENA NUMERU **50** GROSZY

Nieodzowne na zimę
„CALOREX"
grzejnik kieszonkowy — dostarcza hurtownie
Paweł Miączyński
przed. techn. handlowe, Kraków ul. Florjańska 36 tel. 141-99. Rejonowe Zastępstwa do oddania. 3912k

O wiele taniej
i korzystniej dla Ciebie, jeżeli abonujesz Gońca Krakowskiego. Prenumerata miesięczna wynosi tylko zł. 4.50 bez kosztów przesyłki. Czytelnicy GOŃCA KRAKOWSKIEGO wpłacają za prenumeratę gazety na pocztowe konto czekowe Nr. 658.

Wolne posady

GOSPODYNI
z gotowaniem potrzebna. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41468“. 41468

CHŁOPIEC
do posług biurowych potrzebny. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41469“. 41469

BUFETOWA
i kelner potrzebni: Kraków, Brzozowa 20/22, m. 9. 41438

PRZYJMĘ
praktykanta lub praktykantkę z początkami lub bez. Salon fryzjerski „Stanisław“, św. Tomasza 10. 41440

POSZUKUJĘ
od zaraz orkiestry — 3 osoby. Augustjańska boczna 1. 41418

CHŁOPCA
biednego, chętnie sierotę, lat 13—16 przyjmę do pomocy w sklepie. — Zgłoszenia: Chrustowski Kazimierz, Rozwadów, Jagiellońska 16. 4019k

BUCHALTER
bilansista odpowiedzialny potrzebny 4 razy w tygodniu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41519“. 41519

PRZEDSTAWICIELI
energicznych, solidnych, wprowadzonych branży artykułów żelaznych, mówiących po niemiecku na miasta Warszawa, Lublin, Radom, Częstochowa, Rzeszów, Kraków i większe miasta Gubernji, zatrudni na prowizję znana polska fabryka. — Szczegółowe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41520“. 41520

SŁUŻĄCA
do wszystkiego z Jasła, Gorlic, Sącza, uczciwa — młoda, pracowita. Zgłoszenia życiorysem i fotografja: Firma Szajer, Kraków, — Florjańska 5. 41537

AGENCI
rejonowi potrzebni. Polska Wytwórnia Gilz. Bibułek ARAB, — Warszawa, Stalowa 35. 4025k

DYPLOM
fryzjerski do rentownego zakładu prowadzenia dam oraz przyjmę fryzjerkę trwałą — wodną wiktem. — Zgłoszenia: Podworski, Kalwarja. 4026k

URZĘDNIKA
organizacyjnego, fachowca z branży ubezpieczeniowej, z dobrą znajomością języka niemieckiego w mowie i piśmie, przyjmie poważne Towarzystwo Ubezpieczeń. Również potrzebni są ajenci na większe miasta Generalnego Gubernatorstwa. Zgłoszenia z curriculum vitae i podaniem dokładnego adresu składać do Gońca Krakowskiego — pod „Nr. 41256“. 41256

KUCHARKI
restauracyjnej, rutynowanej, oraz młodej podkuchennej poszukuje „Jadłodajnia domowa“. Świadectwa i polecenia wymagane. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41559“. 41559

KOWAL
potrzebny zaraz. Aleja 29 Listopada 60. 41503

PRZYJMĘ
służącą pracowitą, czystą, — do wszystkiego, za życie. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41062“. 41062

Posad poszukują

EMERYTKA
kulturalna, starsza, szuka solidnej osoby celem prowadzenia wspólnego gospodarstwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41474“. 41474

INTELIGENTNA
władająca perfekt niemieckim, zna niem. i polską księgowość, szuka pracy biurowej. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41475“. 41475

CUKIERNIK
rutynowany, dobry, z dłuższą praktyką, zmieni posadę zaraz. — Zgłoszenia z podaniem warunków. Wiadysław Chojecki, Kraków, Kurdwanów 98, dom Standy, ul. Graniczna — gm. Piaski Wielkie. 41478

BUFETOWIEC-KELNER
niemiecki perfekt, pierwszorzędny, wszechstronnie doświadczony fachowiec, ekspedycja, kolonjalny, inne, nadzwyczaj pracowity, uczciwy, energiczny, obejmie posadę. Poprowadzi interes. Zastąpi właściciela. Wymagania skromne. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 41566“. 41566

DEKORUJĘ
wystawy sklepowe i wykonuję prace w zakresie grafiki i reklamy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41531“. 41531

MŁODE
małżeństwo bezdzietne poszukuje stróżostwa od zaraz do pierwszego grudnia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41561“. 41561

SZOFER-MECHANIK
młody, pracowity, zna niemiecki, — poszukuje pracy. Oferty Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41562“. 41562

DŁUGOLETNI
księgowy, żonaty, Poznańczyk, poszukuje posady na majątku, — księgowego, kasjera lub innej za utrzymanie. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41551“. 41551

STARSZY
emeryt pomoże w pracy, pisze na maszynie, szuka lokum z utrzymaniem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41103“. 41103

KELNER
bufetowy, władający polskim niemieckim, siła rutynowana, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41496“. 41496

ZAPŁACĘ
dobrze za wyrobienie jakiejkolwiek pracy, najchętniej biurowej, byłej urzędniczce i akademikowi. Oboje piszą na maszynie. Dyskrecja zapewniona. Podać rodzaj pracy. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41383“. 41383

KELNER
poszukuje posady ewentualnie kierownika restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41491“. 41491

500 ZŁOTYCH
dam za otrzymanie odpowiedniej posady. Wiek 32. Wykształcenie — średnie, znajomość niemieckiego. Najchętniej w Krakowie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 40929“. 40929

INTELIGENTNA
miła, szuka pracy najchętniej popołudnia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 40937“. 40937

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
zaraz domek lub parcelę w Dębnikach lub Podgórzu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41419“. 41419

KUPIĘ
zaraz willę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41560“. 41560

KUPUJEMY
kamienice, parcele, domy, gospodarstwa, majątki ziemskie — cegielnie, tartaki młyny, fabryki, inne przedsiębiorstwa „INFORMATOR“ — Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. 3931k

Kupno

ODKUPIĘ
interes idący w Krakowie. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41482“. 41482

KUPIĘ
większy piecyk elektryczny — Sklep Komisowy, GRODZKA 42. 41414

PRZYJMUJEMY
futra, lisy, płaszcze, obuwie, dywany, obrazy: — Sklep Komisowy, GRODZKA 42. 41415

KUPIMY
500 klg. cebuli — Kawiarnia Artystów, Kraków — Łobzowska 3. 41545

TAPCZAN,
stół elipsę, lub okrągły ze stołkami kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41548“. 41548

DRZEWO
opałowe, sosna, świerk, buk, kupię kilka wagonów. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41565“. 41565

KUCHENKĘ
żeliwną, czworokątną, kupię. Dunajewskiego 59/10. 41538

POTRZEBUJĘ
dla mojego klienta: fotelu rozkładanego, pelerynkę z lisów, futro damskie selskinowe, popielniczkę kryształową, suknię wełnianą, 2 fotele klubowe. — Zgłoszenia: Koncesjonowany — Chrześcijański — Sklep Komisowy, św. Tomasza 26. Tel. 162-01. 41575

POTRZEBUJĘ
pokoju kombinowanego, sypialni nowoczesnej, jadalni. Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 41577

KUPIĘ
kilka par rajtek, pump i spodni — STAROWIŚLNA 80. Sklep używanych rzeczy. 41508

NAJKORZYSTNIEJ
sprzedasz wszystko w „KOMISIE“ Plac Dominikański 4. 41512

KUPIĘ
nowy lub używany motocykl z prawem jazdy. Zgłoszenia i cena okazicielowi kwitu inseratowego Nr 41448. 41448

KUPIĘ FUTRO KARAKUŁOWE
w dobrym stanie. Zgłoszenia: Sklep galanteryjny, Florjańska 28. 41452

LEKARSKIE CZASOPISMA
„Chirurg Polski“ roczniki 1937, — 1938, „Ortopedia Polska“, „Chirurgia Nagła“ Butkiewicza kupię. Zgłoszenia: Dr. Heftman Chrzanów. Oberschl. — Krankenhaus. 40966

APARAT
do spawania elektryczny, — do punktowania mały kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41524“. 41524

WÓZEK
ręczny w dobrym stanie kupię. Opis, ostatnia cena. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41384“. 41384

KUPIĘ
płaszcz lub futro w dobrym stanie na szczupłą osobę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41382“. 41382

Sprzedaż nieruchomości

KAMIENICA
ulica FLORIAŃSKA, narożnik, pełnokomfortowa, lokale handlowe, potrzeba 300.000 złotych — lub POŁOWĘ — sprzeda biuro Arcta, Kraków, — Florjańska 18. 41156

PARCELĘ
3000 metrów, — Tarnobrzeg, przy głównej ulicy koło Rynku, — za bezcen sprzeda biuro „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 10. 41198

FOLWARK
85-morgowy duży sad, budynki, inwentarz 180.000 złotych, wielka OKAZJA sprzeda biuro Arcta, Kraków, Florjańska 18. 41539

DOM
nowowymurowany solidny niedaleko, oraz
PARCELĘ
budowlaną sprzedam. Kraków — Wielopole 10 — mieszkanie 13. 41504

KONTRAKTY
zatwierdzane! — Kamienice, parcele, domy, gospodarstwa, majątki ziemskie — sprzedaje „INFORMATOR“ — Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. 3929k

Biuro **„WAWEL“**
poleca do sprzedania: Około 20 mórg ziemi ornej pszenno-buraczanej w powiecie Miechowskim. — Cena 100.000. — Willa murowana siedmiopokojowa, dwumorgowy ogród, drzewa owocowe. — Cena 85.000. Parcela budowlana w Prokocimiu z fundamentami i część materjału budowlanego, studnia Cena 8.000. Dom pięcioubikacjowy z przedpokojami, ogródek, zabudowania gospodarcze. Cena 22.000. Dom sześcioubikacjowy ze sklepem. Cena 23.000 Parcela budowlana, zalesiona, w dzielnicy willowej, około dwumorgowa. Kalwarja Zebrzydowska. Cena 7.500. Dom jednopiętrowy, pełnokomfortowy, siedemnaście ubikacyj, budowa pierwszorzędna. Cena 160 tysięcy. Parcela budowlana Osiedle Urzędnicze — Cena 26.000. — Parcela budowlana przy rynku w Skawinie. Okazyjnie. Oraz wielki wybór kamienic, domków pod miejskich, parcel posiada jedynie biuro „WAWEL“ Kraków, Grodzka 60, drugie piętro. 41563

DOM
nowomurowany, jednopiętrowy, — blisko tramwaju, bez przenośnej — 45.000. Kamienicy pełnokomfortowej dwupiętrowej połowa, nowoczesny komfort 80.000. Willa piękna, — komfortowa, ogród (Dębniki) — gotówką 73.000. Parcel kilkanaście, domów, — will poleca największy wybór „TRANSAKCJA“ Kraków, Szewska 7, parter 41526

KAMIENICA
nowa 10 pokoi, piękna, — przy tramwaju 53.000. Dom nowy 10 pokoi, sklep 22.000. Dom 4 pokoje nowy, murowany 18.000 oraz wiele innych poleca — Grzywacz Andrzej, Łagiewniki Kolejowa 430, ostatni przystanek tramwajowy, tablica orjentacyjna. 41420



Czy czytałeś już tygodnik włościański „Siew“?

Z treści numeru 12-go: Patron młodzieży św. Stanisław Kostka — Ubezpieczenia społeczne w Gen. Gubernatorstwie — Ordynacja taryfowa Rzeszy dla Polaków pracujących w rolnictwie — Niema więcej żydów w słowackim handlu zbożowym — Naród brazylijski święci 10-lecie rządów swego prezydenta — Grecja - kraj rolników — Prace przy obejściu i w ogrodzie w listopadzie — Wskazówki ogólne dotyczące zapobiegania chorobom — Ponadto obszerny dział praktycznych wskazówek — Obok powieści wiele innych ciekawych artykułów rozrywkowych

Ceny prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.
Zamówienie na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. — Pisząc do redakcji „Siewu“ skieruj list swój pod **Kraków, skrzynka pocztowa 554**

OKAZJA!
Pięć złotych sążeń parcela budowlana 830 sążni przy gościńcu, kolei Mogiła sprzeda: — Kraków, Felicjanek 10, mieszkanie 10. 41447

AGENCJA „WISŁA“
Kraków, Pieracekiego 5 sprzeda parcele, domy, wille, gospodarstwa rolne po cenach wyjątkowo niskich. 41518

OKAZYJNIE
parcelę budowlaną uzbrojoną — południową, 165 sążni, 18 m. frontu. — Dzielnica Grzegórzki przy fabryce Suchard, sprzeda bez pośrednictwa Ciesielski Kraków, Moniuszki 2, — sklep. 41567

KAMIENICĘ
komfortową, — śródmieście, trzydziesto-ubikacjową, 200.000 sprzeda „Lokata“, — Kraków, Łobzowska 4. 41532

Sprzedaż

SPRZEDAM
zaraz tanio zakład fryzjerski. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41466“. 41466

SPRZEDAM
nowoczesne urządzenie sklepowe 1.400 zł. Ul. Prażmowskiego 36. I. p., 2—4 pop. 41483

OKAZYJNIE
do sprzedania futro męskie nutrjety w dobrym stanie, średni. Oglądać 3—6, Retoryka 22 m. 9. 41479

HURT BATERYJ
Centra, Dajmon, Znicz, latarki i żarówki „Osram“ Janina BUKOWSKA, Kraków — Gołębia 5, telefon 106-98. 40753

PIERZYNĘ
zegar ścienny — sprzedam. Kielecka 30/4, Osiedle. 41516

ELEGANCKIE PALTO
zimowe sprzeda okazyjnie — Rajska 8 m. 8. 41490

SPRZEDAMY:
futro perskie, lisy, Breitschwanz, obuwie, kryształy Sklep Komisowy, GRODZKA 42. 41413

KAFLARZE!
1000 kg. mączki szamotowej, kamienie szmerglowe kaflarskie — drut stalowy — sprzeda tanio — Firma Szajer — Kraków, Florjańska 5, I. p. 41536

KOŁDRY
przyjmuje do roboty: Dembiński, św. Marka 19, — narożnik Florjańskiej. 41542

SPRZEDAM
biurko, ladę sklepową, nakrycie stołowe, firanki, sweterki, futro, maszynę do szycia, patefon zegar. — Kraków, Wielopole 10 mieszkanie 13. 41552

Pasy przepuklinowe, brzuszne, pooperacyjne
Ortopedysta-bandażysta Fr. Zieliński
Kraków, ulica Starowiślna 14
3983k

PARCELA
kompletnie uzbrojona, wykop, wapno, gaszone, — plany zatwierdzone na 3 piętra ul. Filarecka — sprzeda biuro — „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 10. 41569

WILLĘ
komfortowa, — czterorodzinną — ogród, położenie piękne willowe, 80.000, sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 41540

KAMIENICE
domy, wille, parcele, gospodarstwa rolne tylko „Lokata“ sprzeda okazyjnie, Kraków, Łobzowska 4. 41529

DOM
piętrowy, nowobudowany, parcele, łącznie gotówką 50.000 sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 41530

TAPCZANY,
otomany, materace po cenach konkurencyjnych poleca Magazyn mebli, Józef Szczurek, Kraków, Stolarska 7, I. p. 40870

OWCZARKA
podhalańska — trzechmiesięczna do sprzedania. — Kraków, Kalwaryjska 41/14. 40991

MASZYNY
do pisania, liczenia — kupno, sprzedaż, zamiana, dodatki biurowe, powielacze płaskie, przepisywanie — poleca: Agentura Handlowa, Gołębiowski-Rafalski, św. Jana 8/10, telefon 226-45. 40872

BATERJE
Aka, Iskra, Promień, Saturn — Zeus, Zorza. — Hurt. Prowincja, zaliczenia. Jan Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 4024k

KLINGERIT
Asbest w płytach sznurach, każdą ilość, fiber, bakelit, preszpan, węże gumowe — parciane, linki stalowe, — szkła wodowskazowe, — piły cyrkularki gatrowe, pasy, rzemienie, spinacze, wosk, przewody, artykuły elektotechniczne — poleca tanio Firma Szajer, Kraków, Florjańska 5, I. p. 41535

PATEFON
z płytami tanio sprzedam. Kraków, Chodkiewicza 8, m. 14. 41515

FUTRA
damskie, męskie. Kluby skóra — sprzeda — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 41576

SYPIALNIA
ciemna, używana do sprzedania: — ul. Orzeszkowej 3, m. 11. Oglądać od 3—8. 41467



SZKŁO OKIENNE
roboty szklarskie wykonuje „Zakład Oszkleń“ Kraków, Floriańska 38. Telefon 101-42. 41517

UNDERWOOD
maszynę, stan dobry, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41486“. 41486

FUTRO
karakułowe damskie, duże, zupełnie nowe. Starowiślna 6, m. 4, 3—5 popoł. 41450

SIENNIKI
dostarcza Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 41543

PIECYKI
żelazne, szamotowe, oszczędnościowe okazyjnie sprzeda Dom Komisowy. — plac Szczepański 2. 41578

PERSKI
płaszcz na niską osobę, spód z kotów syberyjskich tanio sprzeda Maniecki, Batorego 1. 4010k

ELEKTRYCZNE PIECYKI
żelazka lekkie i krawieckie, garnuszki, imbryki, grzejniki, grzybki lampy biurowe, sznur okrągły, płaski, dzwonkowy, przełączniki, stopki — Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 4013k

TAPCZANY, ŁÓŻECZKA
dziecięce, DUŻE, polowe, fotele-łóżka, materace, otomany — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 41544

ALUMINIUM
bronz na wagę i w torebkach okazyjnie tanio. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41525“. 41525

DYWAN
perski niespotykanej jakości 280×350 sprzeda okazyjnie Biuro „Centrala“. Floriańska 24/5. 41553

LISA
kanadyjskiego — pięknego (kamczatka), ŁÓŻKO białe sprzedam: Dunajewskiego 6, m. 25, Malska, godzina 2—3. 41494

STÓŁ
orzechowy, b. ładny, sprzedam. Wiadomość: Al. Daszyńskiego 52. 41547

DAMSKIE
nowe kapelusze, mniejszą lub większą partję — sprzedam zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41550“. 41550

MATERJAŁY BUDOWLANE
Flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, trzcinę, papę itp. poleca: Biuro „Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław RZEGOCIŃSKI Kraków, Szpitalna 36. — Telefon 126-49. 41506

PASY
skórzane, gumowe, z sierści wielbłądziej, spinacze, wosk athezyjny, roki poleca DOBROWOLSKI - MORBITZER Kraków, Jagiellońska 11, Telefon 100-10. 41509

FUTRO SZOFERSKIE
duże (barany) — sprzeda Starowiślna 80. Sklep. 41514

WĘGIEL DRZEWNY
sosnowy w dostawach wagonowych przyjmuje zamówienia DOBROWOLSKI-MORBITZER — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 41511

DYNAMO
A. E. G. 65 V., 80 amp. sprzedam. Wiadomość Botaniczna 6/3. 41458

SKLEP KOMISOWY GRODZKA 9
Kraków, sprzedaje okazyjnie wszelkiego rodzaju futra, lisy, pelerynki, kołnierze futrzane, blamy. Garderobę, pościel bieliznę, swetry, szlafroki. Dywany, kapy, kompletne wyprawki dziecięce. — Kryształy wyroby srebrne, złote, platery. Patefony, walizki, harmonie, maszyny „Singera“ „Rostgasser“, maszyny pisarskie, wagi, kasy, lampy elektryczne, obrazy. 4011k

MASZYNY
do szycia nowe i używane, igły, oliwa. ROWERY męskie, damskie, MOTOCYKLE, — patefony. Maszyny do szycia — rowery naprawiamy we własnych zakładach reperacyjnych. Wszelkie zapasowe części do tychże na składzie Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 4014k

PIANINO FÖRSTER
okazja sprzeda — Skład Fortepianów Heleny SMOLARSKIEJ, Kraków, Sławkowska 4. 4015k

RZEMIENIE
do szycia pasów, spinacze, śruby Jacksona, wosk adhezyjny, uszczelnienia azbestowe w sznurach, płytach, klingerit, pilki do metalu, piły cyrkularki, manometry, oliwiarki, kolby, szczotki druciane, bory 1—50 mm — kupisz tanio: Firma Herzog, Kraków, św. Marka 21. 41533

NOWOCZESNE
urządzenie dwupokojowe wraz z mieszkaniem do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość: Karmelicka 39, m. 7 od 15—18. 41564

STOLARZE!
Śrubki do drzewa różnych wymiarów, każda ilość kupicie tanio — Firma Herzog — Kraków, św. Marka 21. 41534

FUTRO
sealskinowe nowe okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41471“. 41471

URZĄDZENIE
sklepu komplet ne, gablotki na ladę sprzedam: Grodzka 60/9. 41472

OKAZJA!
Harmonja „Hohner“ 120 basów, prawie nowa. — sprzedam tanio. Oglądać od godz. 4—6 popołudniu: ul. Biskupia 3, m. 5, II. p. 41476

HARMONJĘ
nowa, 80 basów, sprzedam. Kurkowa 3, m. 11. 41502

PALTO
i ubranie zimowe tanio sprzedam: Słoneczna 11, m. 2. 41380

MASZYNA DO PISANIA
używana, w dobrym stanie, do sprzedania: Syrokomli 14, m. 12. 41425

UBRANIE MĘSKIE
nowe, wielkość 52, do sprzedania: Syrokomli 14, m. 12. 41424

MASZYNY
do LICZENIA, PISANIA najkorzystniej: Skład Maszyn Biurowych, Kraków. Westring 52. Podwale 7. 41426

SAMOCHÓD
tonnówkę po remoncie, na chodzie, — motocykl 125 cm, nowy — tanio sprzedam. Zgłoszenia: M[illegible] Plac Wszystkich Świętych 8. 41128

MASZYNĘ PISARSKĄ,
prawie nowa, — okazyjnie sprzedam: — Zielona 25/17, od 14—17. 41439

MAGIEL
kołowa ręczna do sprzedania: Kraków, Kremerowska 4/14. 41441

KOZA
ładna, roczna do sprzedania: Kraków, Brzozowa 20/9. 41442

SYPIALNIĘ
jasną pełną, albo 2 łóżka i rozkładankę (fotel-łóżko), sprzedam. — Jadwigi z Łobzowa 9b, m. 7. 41443

TAPCZANY,
otomany, materace przyjmuje do przerabiania Zakład tapicerski, Florjańska 32. 41445

SPRZEDAM
dwa nowe płaszcze, wielkość 48. Cena 240, 260. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41446“ 41446

SPRZEDAM
prawie nowe ubranie męskie z materjału angielskiego, gładkie, popielate, średniej wielkości. — Zyblikiewicza 11a, schody — Bułat. 41465

KURTKA BREITSCHWANZOWA:
Biskupia 11. m. 9. 41464

FUTRO
damskie (tchórze) i świtkę męską sprzedam. — Krupnicza 26 m. 3, od 10—11 i 3—4 41523

KOŁNIERZ
czarny i zarękawek sprzedam. — Lubomirskich 25, of. III. p. m. 16. 41350

PIECYKI KUCHENKI OSZCZĘDNOŚCIOWE
zużywające minimalnie węgla nie niszczące pieców, poleca: HALSKI Sukiennice — i Sienna 4. 41351

LAMPY BIUROWE
i inne, GRZEJNIKI, odkurzacze, telefony domowe, numeratory, — automaty schodowe, wentylatory, akumulatory. Skład Artykułów Elektrotechnicznych — „ŻAR“ Sławkowska 11, podwórze 41513

KAPCE
zakopiańskie — sprzeda — Biuro „Centrala“, Floriańska 24/5. 41554

PALTO
męskie jesienne, psa foksteriera — okazyjnie sprzedam. Floriańska 24/4. 41555

ŹREBCE
damskie, PIŻMAKI z wydrą męskie, płaszcze zimowe sprzeda — Sklep Komisowy, Gołębia 10. 41557

FUTRO
damskie, męskie sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 26, Tel. 162-01. 41558

KARTONY
do przesyłek pocztowych, torebki papierowe, papiery pakowe. — T. Sarbiewski, Mikołajska 16. 41571

PETROF
czarny krzyżowany, krótki sprzeda: Chrześcijański Skład Komisowy, — Adolf Hitler-Platz 32. 41572

PIANINO
zagraniczne koncertowe, mało używane, okazyjnie sprzedam — Długa 31/13. 41501

WIERTARKI
elektryczne, ręczne, większe i mniejsze, nożyce do cięcia blachy cienkiej cięcie 65 cm. — Prasa do przedruku, prawie nowa z przyborami i kamieniami. Oglądać Kraków, Długa 38, w podwórzu na lewo. 41404

PANTOFLE
domowe, ciepłe
REKAWICZKI
najnowsze modele TOREBEK — skórzanych w dużym wyborze poleca Sklep galanteryjny Florjańska 28. 41453

POPIELICE
na niską panią. Aleja Słowackiego 60, m. 5, między 2 a 4. 41459

SPRZEDAM
nowoczesną jadalnię i sypialnię wiad. Al. Słowackiego 37/4. 41461

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI,
żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory, poleca „Światłomotor“ św. Jana 13. 41028

UNDERWOOD, SMITH, Brunsvinga sprzeda tanio Firma „ADLER“ Kraków, św. Marka 25 (róg Szpitalnej). 40960

SYPIALNIĘ
nową, kombinowaną, sprzedam oraz buty z cholewami 43. Borek Fałęcki, Główna 432, sklep z farbami. 41488

REZERWOAR
z grubej blachy do sprzedania. — Wymiary: 1 m. 30 ctm., 1 m. 60 ctm. Wiadomość: Basztowa 9, I. p. m. 3, od 1—3. 41463

Matrymonjalne

SAMOTNA
niebiedna poślubi kulturalnego pana na stanowisku lat 50—60. Kraków, Jagiellońska 7, biuro Hupczyc „Własne mieszkanie“. 41521

KRAWCOWA
dwudziestoośmioletna, posag 3000 Rm wyjdzie za mąż. Zgłoszenia: Dombrowa Grube O/S, Myslowitzer str. 151/9. 4022k

DWAJ
trzydziestoletni Polacy, handlowiec, lekarz, prawie przystojni — szukają b. miłych, bezwzględnie przystojnych zdecydowanie — zgrabnych, nieza wiedzionych entuzjastek bez posagu. Cel matrymonjalny. Poważne zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 41451“. 41451

PANNA
lat 34, inteligentna, ładna, ale biedna, bez przeszłości, z braku znajomości pozna pana inteligentnego na stanowisku do lat 55. — Cel matrymonjalny. Oferty: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 40941“. 40941

DWAJ
około 30-stki, akademickie wykształcenie, poznają młodsze panie. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41456“. 41456

WDOWIEC
lat 46, rzemieślnik, na stałej posadzie, ożeni się z panną lub wdową do lat 40, — chętnie krawcowa lub kupcowa. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41484“. 41484

DWIE
szatynki, Polki, miłej powierzchowności, dobrego serca, samodzielne, lecz nie bogate, pragną tą drogą poznać panów na stanowisku, takichże samych walorów w celu matrymonjalnym. Panowie wieku średniego mogą pisać wraz z fotografjami — anonimy kosz — do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 40940“. 40940

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ
2-pokojowego, — komfortowego mieszkania, nie wysoko. Zgłoszenia w firmie: „Technometal“ — Starowiślna 41, w godzinah od 8—15. 40984

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego ewent. z wiktem w pobliżu ul. Karmelickiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41247“. 41247

SKROMNEGO
pokoju umeblowanego poszukuje solidny, wypłacalny. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41498“. 41498

ODPOWIEDNIEGO
lokalu na cukierenkę w śródmieściu poszukuję. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41480“. 41480

POLAK
na posadzie, poszukuje od 1-go grudnia komfortowego umeblowanego pokoju, okolica parku krakowskiego i Alei, pragnąłby całodzienne utrzymanie. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41086“. 41086

POKOIKU
taniego lub za konwersacje niemiecką szuka Poznaniamka, nauczycielka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41492“. 41492

POKOJU
kawalerskiego — najchętniej niedaleko śródmieścia, skromnie umeblowanego poszukuje od 1 grudnia. Płatne zgóry. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41421“. 41421

MAŁŻEŃSTWO
bezdzietne, młode poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni w śródmieściu. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41265“ 41265

LOKAL
na bar w dobrym punkcie zaraz odkupię lub wynajmę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41328“ 41328

POKOJU
umeblowanego — skromnego z osobnem wejściem blisko śródmieścia — poszukuje wypłacalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41229“ 41229

POKOJU
umeblowanego z używalnością telefonu w centrum poszukuje inżynier. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41280“ 41280

SZUKAM
2 pokoi z komfortem z meblami lub bez niedaleko śródmieścia, dam kaucję, lub zapłacę kilka miesięcy z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41340“. 41340

PRZYJEZDNI
poszukują pokoju 1—2 razy tygodniowo. Oferty: „Cena“. Ruch. — Adolf Hitler-Platz 32. 4000k

PRZYJEZDNY
poszukuje pokoju z osobnem wejściem, na godziny południowe, w okolicy Zwierzynieckiej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41347“. 41347

BIURA
wspólnego w centrum Krakowa poszukuje poważna Firma. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41485“. 41485

LOKAL
względnie
sklep owoców
z bezpośrednim wejściem z ulicy, względnie podwórza, w śródmieściu
zaraz potrzebny
Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41374“. 41374

Wolne posady

PRZEDSTAWICIELE,
dział kolonjalny i galanteryjny — w większych miastach Gubernatorstwa poszukiwani — pierwszeństwo z językiem niemieckim. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 40780“ 40780

KELNER
trzeźwy, znający język niemiecki z kaucją 500 zł.
KUCHARKA
dzielna w swoim zawodzie potrzebni od 15 listopada. K. Worsztynowicz, Rzeszów, Restauracja. 3942k

BEZWZGLĘDNIE SOLIDNA
siła męska może być przyjęta do działu handlowego przedsiębiorstwa przemysłowego w charakterze podróżującego i do pracy na miejscu. Kandydaci w wieku poniżej 40-tu lat, mający za sobą pewną praktykę, — posiadający język niemiecki biegle w słowie i piśmie, pilni i pedantyczni w pracy, mogą składać oferty dwujęzyczne z podaniem referencyj i krótkim życiorysem — do Gońca Krakowskiego. Kraków, „Nr. 40886“. 40886

POTRZEBA
kilku pomocników cholewkarskich i chłopca do praktyki. — Wiadomość: Kraków, ul. Józefińska 21, Kruczyński. 41114

PRAKTYKANTA
na okres 3-letniej nauki z odpowiednim przygotowaniem szkolnem przyjmiemy od zaraz. Tylko pisemne zgłoszenia z podaniem życiorysu przesyłać do Hurtowni Kupców Polskich, — Krupnicza 11. 41178

POTRZEBNY
zaraz pomocnik kominiarski młody, kawaler, warunki według umowy. Zgłoszenia Frydrych. Juljan. Kolbuszowa. 41240

POTRZEBNA
dochodząca. Wiadomość: Parkowa 15, m. 66 — III piętro. 41331

POTRZEBNA
bezwzględnie solidna i uczciwa z referencjami służąca-gospodyni. Zgłoszenia: Józef Cepura. — Adolf Hitler-Platz 37, II, p. oficyna. Hurtownia galanterji. 41332

URZĘDNIK
samorządu, administracji lub prywatnego przedsiębiorstwa w mieście powiatowem dodatkowo zarobi do tysiąca złotych miesięcznie. Reprezentacja środków chemicznych. Oferty: „43830“ — Biuro Ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. 4004k

FRYZJER
damsko - męski dobra siła, potrzebny od zaraz. Rejdych Kraków, Karmelicka 42. 41354

SPECJALIŚCI
dla elektrotechniki samochodowej i układów dieslowskich natychmiast poszukiwani. Bosch-Dienst. Kraków, Tatarska 3. 41358

POTRZEBNY
robotnik do maszyny trykotarskiej od zaraz — Wielopole 9/2. 41385

POTRZEBNA
dziewczyna do mycia naczynia w restauracji — Zgłoszenia: „Bar Baszta“, Kraków, ul. Basztowa 15. 41376

DWÓCH
pomocników fryzjerskich przyjmę: Rakowicka 19. 41389

POSZUKUJĘ
uczni do elektrotechniki. Starowiślna 21, — Łuczyński. 41397

POSZUKUJĘ
zdolnego cukiernika. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41398“. 41398

KARMICIELKA
zdrowa, młoda, poszukiwana. — Kraków. Osiedle. Bema 6/3. 41401

Posad poszukują

MŁODA
księgowa z kilkuletnią praktyką, — obznajomiona we wszelkich pracach biurowych, pisze na maszynie — poszukuje posady stałej lub godzinowej. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41215“. 41215

GORZELNIK
kwalifikowany poszukuje posady rocznej lub na kampanję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 41246“. 41246

MŁODA
Aryjka, matura Liceum Handlowego, niemiecki, maszynopismo — korespondencja, księgowość — poszukuje pracy. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 40951“. 40951

EKSPEDJENT
branży korzenno-kolonjalnej poszukuje posady. Pisemnie p-ta. Łańcut, Dębina 102, Zuber Józef. 3943k

TECHNIK ELEKTRYK
dobry fachowiec zmieni posadę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów, Nr. 350. 3967k

BYŁY
kierownik handlowy większych majątków przemysłowych na Podolu, obznajomiony dokładnie z handlem rolniczym, z praktyką w spółdzielniach rolniczych, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakow. ski, Kraków. — „Nr. 3977k“. 3977k

INŻYNIER ELEKTRYK
pięć lat praktyki wysokiego i niskiego napięcia zmieni posadę. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów, Nr. 349. 3968k

BANKOWIEC
Katolik, Poznańczyk, księguje i bilansuje. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Radziwiłłowska 7/3. 40415

KIEROWNIKA
posadę w młynie gospodarczym obejmie kawaler, złoży kaucję. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41160“ 41160

MGR. CHEMJI,
Polka, lat 28. — znajomość języka niemieckiego, — przyjmie zaraz posadę w laboratorjum lub fabryce w Krakowie. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41237“ 41237

PERFEKT
niemiecko-polska stenotypistka, stenografja w obu językach, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41303“. 41303

BIURALISTKA
maszynistka, — władająca językiem polskim, niemieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty kierować: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41296“. 41296

STUDENT
Akademji Handlowej, II, rok, znający język niemiecki, poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41288“. 41288

ABSOLWENTKA
liceum, — znajomość języka niemieckiego, maszynopismo, poszukuje praktyki biurowej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41216“. 41216

TECHNIK
masz., lat 36, długoletni kierownik montażu masowej produkcji, konstruktor przyrządów warsztatowych, poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41391“. 41391

Kupno nieruchomości

KUPIĘ DOMEK
z ogródkiem w pobliżu centrum w Nowym Sączu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: Goniec Krakowski, Nowy Sącz Nr. 177. 3964k

KUPIĘ
domek w obrębie Krakowa, gotówka 10.000 zł. z długiem, bez pośredników. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41158“ 41158

PARCELĘ UZBROJONĄ
lub **DOM** kupię zaraz. Zgłoszenia: Arct, Kraków, Florjańska 18. 41153

KUPIĘ
parcelę lub domek w okolicy Krakowa od 4 lub 5 tysięcy. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 41300“. 41300

PARCELĘ, WILLĘ, DOM
gdziekolwiek natychmiast kupię. Wykluczam pośredników. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41370“. 41370

Kupno

KUPUJĘ
używaną garderobę: ul. Bracka 10. m. 7, w podworcu. 40865

KUPUJĘ
znaczki. Batorego 1 m. 25b. 41223

LOKOMOBILĘ
używaną zdatną do natychmiastowego użytku o powierzchni ogrzewalnej 25—30 m^3 sile 12-16 HP oraz VACUUM-APARAT do kleju kompletny — kupi — Verwertungsgesellschaft Rzeszów, Rynek 21. 3939k

WARSZTAT
ślusarsko - tokarski kupię — wydzierżawię, poprowadzę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 353“. 4006k

MARKI
polskie serję „Na Skarb“ kupię. — Słoneczna 11. m. 2. 41379

POSZUKUJEMY
natychmiast szafy lub regałów na skład części zamiennych. — Bosch - Dienst, Kraków, Tatarska 3. 41359

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 40880

ZNACZKI
kupuje, zamienia, sprzedaje Księgarnia „Nauka i Sztuka“ Kraków, Podwale 6. 41333

KUPUJEMY WSZYSTKO!
Meble, dywany, urządzenia domowe, biurowe, sklepowe. Hala Meblowa. Sklep: Grodzka 59. Magazyn: Wiślna 4. 41312

PATEFON
mały dobrej marki, niedrogo nabędę. — Oferty: „Okazja“. Rueh. Adolf Hitler-Platz 32. 4001k

LISA
srebrnego pięknego, okaz, kupię. Zgłoszenia: Osiedle Oficerskie, ul. Orląt 20, m. 2. 41357

KUPIĘ
wagonowo torf, drzewo opałowe. Zgłoszenia: Rogula Stanisław — Wieliczka. 40661

FILATELIŚCI!
Sprzedaż, wymiana, komis: Adolf Hitlerplatz 37. — Mundus. 40750

UNDERWOOD
lub Royal maszynę pisarską walizkową, kupię: — Senacka 6/II. 40793

KUPIMY
maszynę do sumowania z taśmą Zgłoszenia: Karmelicka 34/II. 40798

GARDEROBĘ
noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. — Plac Wolnica 11/2, — w podworcu. 40864

KUPUJE
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelja“ — Kraków, Długa 14. 40918

TOKARKĘ
wiertarkę i inne narzędzia ślusarskie kupię. Oferty: W. Tront. — Rzeszów. Wyspiańskiego 4. 40982

PIANINO,
fortepian, może być zniszczony — kupię gotówką, handlarze wykluczeni. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41068“. 41068

KUPIĘ
samochód czteroosob. mało używany. Wyczerpujące oferty nadsyłać: Kraków, św. Marka 5, m. 1 St. B. 41130

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelja“, — Adolf Hitler Platz 9. 41225

KUPIĘ
maszynę do pisania, długi wałek i do rachowania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41266“ 41266

KUPIĘ
sklep — dobry punkt. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 41267“. 41267

KUPUJĘ
kilimy, dywany, firanki, kapy oraz garderobę. Długa 56/6. 41292

KUPIĘ
ubrania, płaszcze, futra, koce, kołdry, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy — Sklep kupna i sprzedaży, św. Krzyża 7. 40678

LOKOMOBILĘ
używaną, w dobrym stanie — 45—80 KM. kupi elektrownia w Makowie Podhal. 41307

SKLEP FILATELISTYCZNY
Jadwigi Turskiej Kraków, Florjańska 49, kupuje znaczki. 39682

KUPUJE
książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne, lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów. Antykwarnia — Stanisław Pelc. — Kraków, Szpitalna 19. 41173

Sprzedaż nieruchomości

PARCELĘ
willową 500 s.2, Dz. XIII. sprzedam 60.000. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: Nowowiejska 19, m 11 41297

DOM
murowany, piętrowy — 50.000, **PARCELA** dwumorgowa 45.000, **4 PARCELE** — 100.000: — Mały Rynek 4/6. 41375

OKAZJA!
Parcela 300 sążni, przedłużenie Łokietka. 16.000. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41390“. 41390

Sprzedaż

ROWERY
damskie i męskie sprzedaje po cenach zniżonych firma **STEYR-PUCH** Kraków, ulica Sławkowska 6 oficyny. 41353

PIERZE
17 kg wraz z puchem i wsypami do sprzedania. — Wiadomość: Dom Komisowy, Plac Szczepański 2. 41365

PIWIARNIĘ
sprzedam lub przyjmę spólnika. Dębniki, Konopnickiej 11, m. 2. 41366

ROWERY,
baterje, latarki, żarówki. Sprzedaż: Firma **LEWICKI - SRZEDNICKI**, ul. Dominikańska 3, m. 7, Kraków. 40720

Oryginalne wina **MAKOWSKIEGO**
złote Renety — Vermouth, czerwone mocne — czerwone półsłodkie, węgrzyn. Oferty firmom wysyła Ludwik Mucha, Kraków, — Aleja Prażmowskiego 35/4. 41301

WÓZKI DZIECIĘCE
i łóżka żelazne we firmie Stefan **IGLICKI**, Kraków, Sławkowska 10. 4003k

SYPIALNIE
tanio poleca: Magazyn Mebli, Kopernika 8. 41042

PÓŁKĘ
biblioteczną, łóżko blaszane, poduszki, futro męskie: Starowiślna 21/8. 41243

TLENKI ŻELAZA,
minię techn., pokost syntetyczny, biel cynkową, kredę malarską, do kitu, kleje i inne surowce dla przemysłu dostarcza Firma **TE-HA** Kraków, św. Tomasza 22, telefon 172-77. 37570

OKAZYJNIE
sprzedam maszynę „Singer“. — Wiadomość: Krupnicza 6, podworzec, Wyroby Metalowe. 41369

SPRZEDAM
wozy, narzędzia rolnicze i mleczarskie: Grodzka 62, II p., m. 7. 41386

SPRZEDAM
dywan strzyżony wełniany w bardzo dobrym stanie, 3×4, piec żelazny szamotowy, wagę: D. Wąsowicza 2, m. 10, od godz. 3—5 tej. 41144

Firma
Franciszek Wesely
Zakłady artyst. - ślusarskie
Kraków, ulica Krupnicza l. 23
zawiadamia, iż przeniosła zakłady i biura do realności
przy ul. Grzegórzeckiej l. 43.
Telefon Nr. 147-47. 3995k

GAZA MŁYŃSKA,
gwarantowana, — na składzie. Odsprzedawcom rabaty. Częstochowa, Aleja 49 — Jung. 38330

HODOWLA DROBIU
J. Apro, Kraków, Mazowiecka 130a, sprzedaje rasowe kozy, kury, króliki i gołębie. — Cennik wysyła za nadesłaniem znaczka. 40413

FUTRO PERSKIE
na średnią szczupłą osobę — lisa srebrnego sprzeda: Blich 9/12. 41261

FUTRO
męskie, kołnierz wydra, spód nutria, — pokrycie czarne, w bardzo dobrym stanie — za 5000 złotych do sprzedania. — Oglądać można 3 do 5, Radziwiłłowska 9, mieszkanie 6. 41392

ROWEROWE
części od rama do nypli jak również dynama, — **LAMPKI** na baterje i **KARBITOWE**, Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 3922k

UBRANIE
Starowiślna 28/23. 41132



HURTOWNIA GALANTERYJNA
Józefa Cepury — Adolf Hitler Platz 37, II p. oficyny, poleca w wielkim wyborze — dzięki posiadaniu przedstawicielstw fabryk — po przystępnych cenach wszelkie artykuły wchodzące w zakres galanterji męskiej, damskiej i dziecięcej. 41334

PALTO
męskie nowe czarne, przedwojenny materjał, na pięknym jedwabiu, dla tęższego pana i ubranie smokingowe dla szczupłego — do sprzedania: Długa 61, zakład krawiecki Cholewka. 41316

SYPIALNIE,
jadalnie, gabinety, **TAPCZANY**, szafy, łóżka, stoły, krzesła. — **BIURKA**, kuchnie, różne meble poleca korzystnie Hala Meblowa — sklep: Grodzka 59, — magazyn: Wiślna 4. 41337

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory. **GAZA** szwajcarska. — **PASY** transmisyjne, — gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 40737

WORKI PAPIEROWE,
torebki, ultramarynę w paczkach, kit szklarski, proszki do prania, gips dentystyczny, modelowy z Harzu, kredę neu ..... malarską, do kitu, litopon, sadzę acetylenowe, pumeks mielony, ligninę dostarcza najtaniej „KORUDA“, Czysta 11. 40558

NOWOCZESNĄ
jadalnię bez stołu, łóżko, wózek sprzedam: Zyblikiewicza 10/5. 41349

PIECE
żelazne duże lub kaflowe, przenośne pokojowe i kuchnie sprzeda, oraz wykonuje roboty Majster kaflarski, — św. Jana 13. 41255

KANARKI
tremoloturkoty w różnych kolorach, poleca Zarodowa Hodowla Kanarków — T. Apro, Kraków, Mazowiecka Nr. 130a. Na zapytanie listowne znaczek dołączyć. 40414

PRZEDSIEBIORSTWO
gastronomiczne w Krakowie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 40647“. 40647

NAFTOWE LAMPY
stojące, wiszące szkła do nich knoty detailicznie hurtownie we firmie Władysław **TOMASZEWSKI** skład porcelany, szkła Kraków. Adolf Hitler-Platz 16. 40950

KNOTY
do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs, Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

KAPUSTA
Członków Spółdzielni, reflektujących na kapustę, prosimy o dostarczenie beczek do dnia 20 b. m. do magazynu na Pawią 11, Hurtownia Kupców Polskich, — Krupnicza 11, — telefon 222-88. 41187

KOC,
materjał na ubranie, oraz samodział sprzedam: — Kraków, Łagiewnicka 14, m. 11. 41396



SPRZEDAM
futro źrebce z kołnierzem skunksowym, 2 piece żelazne z rurami: Florjańska 28 — Sklep galanteryjny. 41273

KOMISOWA
sprzedaż i kupno rozmaitych przedmiotów i garderoby: Florjańska 31 — sklep. 40259

FUTRO
męskie — oposy sprzedam: Siemiradzkiego 23/12, godz. 2—4. 41363

MASZYNA
marki Mercedes i Underwood do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41388“. 41388

KOŁDRA
nowa, ubranie — buty sportowe nr 41, pyjama, koszula męska nr. 40, 38: Bema 6, właściciel. 41400

WAGĘ
decymalną sprzedam. Zyblikiewicza 5. 7 kl. m. 87. 41287

DYWAN
strzyżony, nowy, biurko, żakiet męski, kilim, płaszcz damski sportowy, waga 100 kg: — Kraków, Księcia Józefa 12/2. 41406

OKAZJA!
Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Kraków, ul. Gołębia Nr. 3, II piętro. 41410

OKAZJA!
Nowy płaszcz granatowy na wysokiego i tęgiego Pana tanio do sprzedania — Kraków, Retoryka 15/4. 41140

KASY
kontrolne, maszyny do pisania i do rachowania dostarcza Juljusz Heckler, Kraków. Wiślna 6. 41168

ZNIŻKA CEN!
PP. Kupców prosimy zapoznać się z naszym ostatnim cennikiem. Wiele nowych towarów — prosimy nas odwiedzić. Hurtownia Kupców Polskich, — Krupnicza 11, — telefon 222-88. 41172

WALIZKI
od 7.— zł. poleca wytwórnia Wolbrom, Legjonów 59, pow. Miechów 41335

FUTRO
Breitschwanc indyjski, lis, błam króliczy, biurko czarne sprzedam. Podgórze, Nadwiślańska 8. 41339

SYPIALNIA
jasna kawalerska materace włosienne. Pędzichów 3/6, 5—6. 41286

MASZYNA
krawiecka w bardzo dobrym stanie. Bracka 8, m. 6, II. piętro. 41278

KUPCOM
odsprzedawcom — polecamy hurtowo: Gerlacha itp. noże, nakrycia stołowe nierdzewne, zwykłe, łyżki, restauracyjne, platery tanie, nożyczki scyzoryki, brzytwy, wagi, odważniki, — oszczędnościowe naftowe lampki, kantarki, masywne — aluminiowe garnki. Cenniki gratis. Towar zaliczeniem pocztowem. Dom Towarowo-Handlowy. Warszawa, Wilcza 29a — 3. 3920k

OKAZYJNIE
do sprzedania wszelkiego rodzaju śruby — opakowanie fabryczne — 2.500 kg., nity, rurki, żelazo kształtne, bednarka, okucia, części do maszyn rolniczych i cały komplet łączników: — Kraków, Krzywa 11, m. 2 41065

FUTRO
perskie ładne, — zegarek złoty męski, dywan, kryształy, maszynkę i lampę gazową sprzedam: Smoleńsk 27/6. 41072 41072

BATERJE
lampki rowerowe, kieszonkowe, dynama, żarówki mieszkaniowe i do latarek. Krischer, Kraków. Zwierzyniecka 6. 3972k

LAMPY
jadalniana, biurowa, umywalnia, lustro duże, półeczka, drobiazgi. Św. Filipa 7/4, od 4—5. 3974k

WAGI
dla aptek złotników, laboratorium, handlu, — przemysłu, dostarcza: „CENTRALA WAG“. Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 41323

FORTEPIAN BÖSENDORFER,
angielska mechanika, przepiękny ton. — Oglądać: Starowiślna 14, mieszkanie 2, — między 3—5 po południu. 41411

MAGIEL
elektryczny — **MOTOR**
1½ K. M. Biuro Mazowiecka 35. 41341

PIEC
kaflowy przenośny okazyjnie do sprzedania. Stefan Iglicki, Sławkowska 10. 3988k

ORGANKI
Hohnera, wszystkie gatunki — **HARMONJE** ręczne włoskie i niemieckie. Krischer, Kraków — Zwierzyniecka 6. 3992k

Matrymonialne

INTELIGENTNA
panna z dobrej rodziny, właścicielka sklepu, — z braku czasu i znajomości, pozna tą drogą kulturalnego, wykształconego pana, — może być chwilowo bez posady. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia możliwie z fotografją do Gońca Krakowskiego. Kraków, — „Nr. 41128“. 41128

NAUCZYCIEL
młody, pełen zaufania, szlachetnego charakteru bez nałogów, ożeni się z panią która umożliwi egzystencję. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 41209“. 41209

POZNA
matrymonialnie zgrabną, ładną, lat 16—24, szlachetny, szalenie przystojny, wysoki, wykształcony, 24. Zgłoszenia fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41360“. 41360

WĘGIER,
niezależny, lat 28, pozna matrymonialnie pannę — wdowę, rozwódkę przystojną, niezależną, władającą dobrze językiem niemieckim. — Oferty kierować: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 41387“. 41387

POZNAM
na stanowisku pana z językiem niemieckim, kawalera, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 41330“. 41330

BRUNETKA
przystojna, inteligentna, urzędniczka na posadzie, własne mieszkanie, — pozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 41241“. 41241

KAPRAL
Policji Polskiej, lat 29, — pozna w celu matrymonialnym pannę do lat 24, przystojną, dobrej prezencji. — Oferty nieanonimowe z fotografją, którą zwrócę, kierować: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 41208“. 41208

KAWALER
lat 28, bez rodziców, niezamożny, prowadzący się uczciwie, zawrze tą drogą znajomość z panią do lat 30-tu, w celu matrymonialnym, dobrego charakteru i niezależną materjalnie, — a najchętniej posiadająca własne mieszkanie lub dozorstwo, wzgl. wdowę bezdzietną. — Zgłoszenia wraz załączeniem fotografji: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41348“ 41348

POZNAM
matrymonialnie mężczyznę wieku 35—50, spragnionego ogniska domowego. Reflektuję na bezwzględnie uczciwego, inteligentnego, na jakiejkolwiek obecnie posadzie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41145“ 41145

RZEMIEŚLNIK
sytuowany, prawy charakter, — pozna panią do lat 40, o tych samych walorach, cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41367“. 41367

Artykuły kosmetyczne
wiedeńskie puderniczki, nożyki do golenia, organki, elektryczne i naftowe lampki mocne, jak również ultramarynę oryginalną Leverkus w beczkach oraz paczkach 1 kg sprzedaje hurtowo:
Reichsdeutsche Handelsniederlassung
WALTER DEUMELAND 8725k
Warschau, Al. Jerozolimskie 77.

MŁODA,
inteligentna prowincjuszka z braku znajomości pozna w celu matrymonialnym mężczyznę inteligentnego, fachowca dobrego, na posadzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41146“. 41146

MŁODY
ekonomista, doktór, szuka przystojnej, inteligentnej, gospodarnej przyjaciółki życia, do lat 24. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia tylko poważne, fotografja: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41242“ 41242

KAWALER,
lat 37, brunet, przystojny, bez przeszłości, solidny, starszy robotnik instytucji państwowej (umie rolnictwo, handel), pozna żonę zgrabną, dobrych zalet, zaradną w życiu. Zgłoszenia tylko poważne — chętnie z fotografją: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 41355“. 41355

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II p., oficyna. 41220

NOCLEGI
czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 41201

NOCLEGI
wygodne. Florjańska 3/8. 41294

NOCLEGI
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 40733

NOCLEGI:
Wielopole 5/5. 40912

NOCLEGI
solidnym — Krowoderska 55/1. 40985

NOCLEGI:
Szewska 7/7, II. piętro. 40809

NOCLEGI
śródmieście. Asnyka 5, Kowalska 40851

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący — Pierackiego 23 m. 1. 40949

DO
wynajęcia sklep. Kazimierza Wielkiego 40. Dozorca wskaże. 41285

LOKAL
restauracyjny — centrum Krakowa, 6 ubikacyj, piwnice, duże sale, razem około 400 metrów. Poważni reflektanci: biuro „Własna Strzecha“, Kraków, Hitler-Platz 10. 41199

POKOJE
umeblowane utrzymaniem komfortowe. Karmelicka 56, m. 6. 41283

DO
wynajęcia pokój, kuchnia lub cały domek o 3 ubikacjach, w Bronowicach Małych. Wiadomość: Zwierzyniecka 32, — sklep korzenny. 41364

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia: ulica Idzikowskiego 14/I. Nowa Olsza 41368

POSIADAM
sklep, ul. Krowoderska — oczekuję propozycji. — Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 41356“. 41356

POKÓJ
dla kawalerów do wynajęcia — bez komfortu: Szlak 47, II p., m. 12. 41394

POKÓJ,
kuchnia w suterenach dla pracujących do wynajęcia. — Kraków Król. Jadwigi 65. 41395

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA, STENOGRAFJI
Kursy Prof. Nycza — Senacka 6, 35 ameryk. maszyn — jedyna szkoła ucząca zakrytą klawiaturą. Dziesięciopalcowa metoda. — Świadectwo. — Wpisy codziennie. 40897

PLATÓWNA FRANCISZKA,
artystka opery warszawskiej, udziela lekcyj śpiewu. Zgłoszenia: Stolarska 13/4, — godzina 4—6. 40664

MASZYNOPISMA,
stenografji uczę indywidualnie. — Grodzka 27. 41108

STENOGRAFII
polskiej niemieckiej w krótkim czasie wyuczy pedagog. Zgłoszenia **MAJEWSKI**, pl. Wszystkich Świętych 8, pod „Dokładnie“. 40494

LEKCYJ
francuskiego udziela Mlle N. M. za zezwoleniem Urzędu Gen. Gubernatora. — Ul. Basztowa 1 m. 10. 40505

NIEMIECKIEGO
uczę w każdym zakresie. Św. Filipa 8/4. 41134

KONWERSACJI
niemieckiej udziela rodowita Wiedenka poza domem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 41176“. 41176

DYPLOMOWANA
uczy gry na fortepianie, śpiewu tańców, gimnastyki: Krowoderska 6/17. 41106

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. — Gwarancja. Długa 5, m. 6. 40730

WYCHOWANA
zagranicą, doskonały niemiecki, francuski. Lekcje, konwersacje, także komplety. Godziny popołudniowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 41282“. 41282

POSZUKUJĘ
nauczyciela języka portugalskiego. — Zgłoszenia pisemne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41352“. 41352

UWAGA!
przedmiotów gimnazjalnych, języków uczą dyplomowani. Gwarancja. — **GODZINA ZŁOTEGO!** — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41393“ 41393

Różne

FRYZJERKI
Pani Olga i Stasia z firmy Ickowicz, ul. św. Gertrudy 1, pracują od piątku dnia 15 XI. 1940 we firmie „**CARMEN**“, Jagiellońska 5, obok Starego Teatru. 41112

GARDEROBĘ
męską — damską szyje, naprawia, nicuje, prasuje: krawiec, św. Marka 20/10, I piętro 41346

JASNOWIDZ WISZNAPURI,
znany w kraju, zagranicą, władający 6 językami, wyjaśnia zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości: Długa 5. m. 6. 40736

UWAGA!
Michał Zieliński, Kraków Grodzka 9, m. 12 — przewożenia mebli, fortepianów i towarów, ceny niskie. 40868

W NIEDZIELĘ
dnia 11. XI. 1940 koło godziny 11 przedpołudniem zgubiono w Ratuszu ręczny zegarek niklowy ze wskazówką do stopowania. Wynagrodzenie: połowę wartości zegarka. Zwrócić w urzędzie kart zapotrzebowania (Bedarfsscheinstelle) u pana Seifrieda, Kraków, Magistrat. 4002k

KAWĘ
ziarnistą w drobnych ilościach przyjmuje do palenia Stanisław Wachel, Kraków, ul. Długa 53 — Sklep kolonialny. 40680

PRZYJMĘ
trykotarki maszynowe. Wykonuje ręcznie swetry. Długa 6, sklep. 41343

BEZPŁATNIE
zobaczysz w lnstrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz, przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej. Kraków, Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 41317

POSZUKUJĘ
koncesji wódczanej. Mam lokal. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 41197“. 41197

TYLKO
Marta uwolni cię od cierpień moralnych i cielesnych. — Widzi przyszłość i osoby zaginione. — Przyjdziesz cierpiący i smutny, odejdziesz zadowolony. Kraków, Kopernika 10, m. 10, oficyna. 41188

Z TYSIĄCEM ZŁOTYCH
obejmie pracę kierownika, kasjera, inkasenta, w przemyśle, handlu, restauracji, sklepie i tp. Polak, kawaler, lat trzydzieści. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 41159“. 41159

DENTYSTYCZNE
instrumenty, kleszcze używane kupuje i sprzedaje skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 41166

NAJLEPSZĄ
trwałą ondulację, farbowanie włosów wykonuje firma „Sława“, Kraków, Florjańska 47, w podworcu. — Ceny przystępne. 41318

DR.
Andrzej Dzioba w **CHOROBACH WEWN. i KOBIECYCH**, Kraków, Asnyka 3, m. 6, godz. ord. 3—6 popoł. 39932

GUZIKI
obciąga na poczekaniu Szarek. — Florjańska 3. 41378

100 ZŁOTYCH NAGRODY!
za zwrot torebki z dokumentami Amalji Fischer do fy Perlberger i Schenker, Grodzka 48, lub do mieszkania prywatnego: Komorowskiego 5, m. 9, od 1 do 3-ciej. Dyskrecja zapewniona! 41377

UNIEWAŻNIAM
zaginioną legitymację żywnościową. — Mojżesz Cukierman. Tarnów, ul. Widok. 4007k

AMALGAMATY
złota i srebra Roesslera. — **CEMENTY** i porcelany F. P. 7. dostarcza hurtownie „**DENTAG**“. Hurtownia dentystyczna. — Kraków, Długa 48, II. 41814

KWIATY
do sukien oraz paski. Kraków, Starowiślna 33/13. 41295

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.